

W odpowiedzi postowi

„Sukces ma wielu ojców”

W publikacji pt. „Poseł na czwórkę”, zamieszczonej we wtorek (29 października), relacjonując dyżur posła Jana Króla (Unia Wolności) w naszej redakcji, wypunktowaliśmy osiągnięcia, jakimi chciał pochwalić się parlamentarzysta. Podkreślił m.in. swój udział w walce o utrzymanie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku. Na takie stwierdzenie zareagował Andrzej Szczepański, przewodniczący Społecznego Komitetu Obrony Samodzielności WSP, senator RP (SLD).

Nie jest prawdą twierdzenie, jakoby uratowanie WSP przed likwidacją było zasługą posła Jana Króla – pisze do nas A. Szczepański. – Wprost przeciwnie, mam dowody na to, że było inaczej. Oto one:

W aktach Społecznego Komitetu Obrony Samodzielności WSP z dnia 19.12.1994 r. znajduje się petycja skierowana do Marszałka Sejmu zawierająca prośbę o wstrzymanie procesu legislacyjnego mającego uchwalić ustawę o likwidacji WSP w Słupsku. Pod petycją podpisało się 19 osób reprezentujących partie polityczne, organizacje, instytucje. Nie ma na tej petycji podpisu posła Jana Króla, który odmówił złożenia podpisu.

Posiadam również inne pismo, z datą 28 maja 1994 r. zredagowane w imieniu posła Jana Króla i Henryka Grzędzińskiego, przewodniczącego Rady Regionalnej Unii Wolności, w którym znajduje się stwierdzenie: cyt. „Utworzenie w miejsce WSP filii Uniwersytetu Gdańskiego uważamy za rozwiązanie ostateczne”. Postawa posła J. Króla zgodna jest z popularnym stwierdzeniem: sukces ma wielu ojców, porażka – jest sierotą.

Zasługi posła J. Króla zakwestionował także Jerzy Mazurek, prezydent Słupska.

– Poseł Król był zdecydowanym przeciwnikiem utrzymania samodzielności WSP – powiedział nam J. Mazurek. – Stwierdził publicznie, że tylko mój osobisty sentyment powoduje, iż bronię tej uczelni. W żadnym przypadku nie odczuliśmy pomocy posła w walce o utrzymanie uczelni.

Głos w tej sprawie zabrał także Jan Szumski, przewodniczący Rady Miejskiej w Słupsku.

– Władze miejskie stały wiele protestów do władz centralnych przeciwko zakusom likwidacyjnym wobec słupskiej uczelni. Pod żadnym z tych protestów nie było podpisu posła Króla – stwierdził.

Pod nieobecność posła J. Króla, odpowiedziała na te zarzuty p. Anna Sors, pracownica jego biura w Słupsku:

– Poseł reprezentował stanowisko, że jeżeli WSP ma funkcjonować jako samodzielna jednostka, to musi spełniać wszystkie warunki samodzielnej uczelni wyższej – powiedziała. – A słupska uczelnia nie spełniała niektórych wymogów, zwłaszcza kadrowych. Opowiadał się za silną uczelnią bez względu na jej status: samodzielnej jednostki czy w strukturach Uniwersytetu Gdańskiego. Wszystkim obrońcom uczelni chodziło o jej wzmocnienie i to nastąpiło.

(zanotował: maj)

Weekend w Słupskim

Groźnie było tylko na morzu

Świąteczne dni minęły spokojnie. Wyjątkowo bezpiecznie, jak na wzmożony ruch, było na szosach – w Słupskim wydarzyły się tylko dwa wypadki drogowe, szczęśliwie bez tragicznych skutków. Straż pożarna w sobotę gasiła dwa pożary: w Pomysku Wielkim w budynku gospodarczym i na klatce schodowej przy ul. Żeromskiego w Słupsku. Pomogła też córce lokatora z ul. Garncarskiej w Słupsku, która nie mogła dostać się do mieszkania drzwiami. Po wejściu do środka przez okno, znaleziono gospodarza martwego.

Policja odnotowała 13 kradzieży i włamań, uznając to za normę. Szalało jedynie morze – od 6 do 8 stopni w skali Beauforta. Wydano ostrzeżenie przed sztormem. (mim)

Bez adresu, bez zysku

Około 180 tysięcy Polaków nie odbierze należnych im świadectw udziałowych Programu NFI, gdyż nie mają stałego zameldowania.

Zgodnie z ustawą, aby móc odebrać świadectwo udziałowe NFI trzeba spełniać jednocześnie trzy warunki: być pełnoletnim (przed 31 grudnia 1994 roku), mieć obywatelstwo polskie i stałe zameldowanie w kraju. Trybunał Konstytucyjny

3 września br. uznał ten ostatni warunek za niezgodny z konstytucją. Nie oznacza to, że bezdomni i inne osoby bez stałego adresu mogą natychmiast pójść po świadectwa do PKO BP. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie jest ostateczne i musi być zaakceptowane przez parlament, co jest procedurą czasochłonną. Tymczasem okres wykupu świadectw NFI upływa za trzy tygodnie. (jola)

Odtruwanie województwa

Trzy minione kwartały tego roku nie przyniosły zdecydowanych zmian na korzyść środowiska naturalnego naszego województwa. Jednak – według oceny Jerzego Przybyły, wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska – jako jedyni nad Bałtykiem, puszczamy rzekami do morza ścieki przeważnie oczyszczone.

Natomiast podczyszczane spływają do Bałtyku kanałem Potena z jeziora Modła. Zdaniem specjalistów z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, płyną z usteckiego Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej. Wojsko figuruje na liście 11 zakładów, których uboczne skutki funkcjonowania określa się jako nieprzyjemne środowisku. Dotyczy to szczególnie lotniczych jednostek wojskowych w podślupskim Rędzinkowie i podgórskich Siemirówicach. Nie przeprowadza się w nich cywilnych kontroli z powodu braku akceptacji przez MON planu kontroli WIOŚ.

Do największych mankamentów ochrony środowiska w naszym województwie należy brak wysypiska niebezpiecznych odpadów stałych i płynnych. Pociągającym jest zaś to, że z listy najbardziej uciążliwych dla środowiska zakładów można już wykreślić drożdżownię w Maszewie pod Lęborkiem. (wir)

Pierwsza na Pomorzu i w Polsce

KURCZAKI W NIEMIECKIEJ BATERII

W gospodarstwie Roberta Adkonisa w Kwakowie pod Słupskiem, w ramach niedawnego Dnia Otwartych Drzwi prezentowano zamontowane przez niemiecką firmę Big Dutchman pierwsze w Polsce baterie klatkowe Eurovent-Starter do odchovu piskląt.

Firma Big Dutchman dostarcza do ponad 100 krajów świata wyposażenie do intensywnej produkcji drobiu i trzody chlewnej. Przed pięciu laty na targach rolno-przemysłowych „Polagra” w Poznaniu jej ofertą zainteresował się R. Adkonis, zajmujący się hodowlą kur. Słupski hodowca kupił najpierw nowoczesne urządzenia do odbioru i transportu jaj, które zamontował w kurniku w Komiłowie. Teraz, po zbudowaniu kurnika w Kwakowie, po pięciu tygodniach montażu, zostały przekazane do eksploatacji klatkowe baterie Eurovent-Starter, w których na czterech piętrach będzie odchowywać się prawie 100 tys. niosek.

Urządzenie jest bardzo nowoczesne, w pełni zmechanizowane i zautomatyzowane. Zastosowano w nim m.in. elektroniczne zadawanie paszy, poidełka smoczkowe i kropelkowe, samoczynne usuwanie obornika. Główną zaletą jest, że śmiertelność kurcząt podczas odchovu wynosi poniżej 2 procent! Odchody spadają na polipropylenową taśmę pod każdym piętrem baterii, będącą cały czas w ruchu i są na bieżąco usuwane. Świeże powietrze, dostarczane głównymi kanałami dystrybucyjnymi do rzędów baterii (długość na 100 metrów), dociera do klatek przez kanały ułożone nad taśmami do usuwania pomiotu. Podosuszenie powoduje redukcję wydzielającego się amoniaku, minimalizuje szkody wyrządzane w środowisku naturalnym, poprawia warunki bytowania ptaków i – co najważniejsze – obniża ich śmiertelność.

Firma Big Dutchman zainstalowała w świecie już ponad 1500 takich urządzeń. W Polsce podobne tego typu, ale dla stad rodzicielskich towarowych (niosek), zainstalowano dwa lata temu u jednego z hodowców w Brzesku, w woj. sieradzkim. To w Kwakowie jest pierwszym w kraju do odchovu piskląt. Nie ma w nim jeszcze ptaków. Od Klemensa Pohlmana z Niemiec, u którego słupski hodowca się zaopatruje, zostaną sprowadzone dopiero w połowie bm. i będą przebywać na fermie w Kwakowie przez okres 20 tygodni. Po tym czasie odchowane kurki zostaną przewiezione do kurnika w Komiłowie, gdzie zastąpią dotychczasowe stado (ok. 120 tys. niosek) i będą tam znosić jajka.

Baterię z prawie 100 tys. kurczaków będzie obsługiwał tylko jeden pracownik i tylko przez dwie godziny dziennie.



Klatkowa bateria typu Eurovent-Starter zmontowana w Kwakowie.

Fot. SAS

Jego praca ograniczy się do kontroli urządzeń i ewentualnego wybrania z klatek, zwłaszcza na początku hodowli, padłych kurcząt. Niemcy gwarantują jednak, że jeżeli wstawi się 104 proc. ptaków, to 102 proc. zostanie odchowanych!

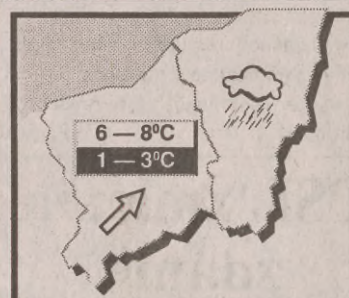
Pokaz w Kwakowie zgromadził wielu oglądających. R. Adkonis informował zebranych, że buduje już trzeci kurnik, do którego również zakupi urządzenia Big Dutchmana.

ZBIGNIEW BABIARZ-ZYCH

IMIENINY

Karola, Olgerda
„Znachorstwo i bałwochwalstwo są nieśmiertelne”.
(O.W. Holmes)

POGODA



Chłodno i mokro. Przewiduje się za chmurzenie duże z opadami deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany, południowy.

Wschód słońca: Koszalin – 6.57; Słupsk – 6.54;

Zachód słońca: Koszalin – 16.22; Słupsk – 16.18;

PRZY TELEFONIE

Od godziny 9 do 16 dyżuruje w Słupsku

red. Zbigniew Marecki
tel. 427-591

Masz kłopot, chcesz podzielić się swymi spostrzeżeniami, zadzwoni!

W KOSZALIŃSKIM

KOMUNIKACJA miejska w Koszalinie przeżyje wkrótce poważną reorganizację i częściową prywatyzację (m.in. obsługa niektórych linii autobusowych zostanie oddana konkurencyjnym wobec MZK przewoźnikom). Dla powodzenia całego przedsięwzięcia konieczna jest jednak kosztowna wymiana taboru MZK, bo stan techniczny większości autobusów zagraża bezpieczeństwu pasażerów.

POLICJA wyjaśnia, co stało się z poronionym – jak twierdzi 31-letnia kobieta – płodem. W sobotę urodziła w domu, a z powodu komplikacji trafiła do szpitala. Istnieje podejrzenie, że dziecko zostało spalone. (ces)

G.S. „Sch” w Sławoborzu

sprzeda lub wdzierzawi

1. Masarnię
2. Ubojnię
3. Punkt skupu żywca
4. Restaurację

GS Sławoborze
ul. Świdwińska 4
tel. (0961) 47-014

G-4348

Pod telefonem
nr 422-456

Goście z PCK
na dyżurze
w naszej
redakcji

U progu zimy Polski Czerwony Krzyż, wspierany przez ludzi dobrej woli, zwiększa zakres pomocy dla samotnych, zniechęconych, schorowanych, opuszczonych. Dziś, 4 bm., gości w naszej redakcji Tadeusz Słupski – prezesa Zarządu Okręgowego PCK w Słupsku i Janinę Dziobę – dyrektora Zarządu Okręgu. Będą oni w godz. 10-12.30 dyżurować pod naszym redakcyjnym telefonem nr 422-456, przyjmując uwagi i odpowiadając na pytania Czytelników. (tm)



„Nobiles”

Kujawska Fabryka Farb i Lakierów Sp. z o.o.
87-800 Włocławek ul. Duninowska 9
tel. 333-900 tlx 049362 fax 332-984

Zapraszamy do zakupów farb emulsyjnych

- „NOBILINKA” – najnowsza farba emulsyjna do wymalowań wewnętrznych, ekologiczna, bezzapachowa, opracowana specjalnie z myślą o Tobie. Bardzo niska cena.
- „NOBILIT W” – bardzo dobra farba emulsyjna do Twojego mieszkania, zapewnia białą i trwałą w użyciu powłokę. Farba uznana przez Zakład Higieny i Instytut Techniki Budowlanej. Cieszy się dużym popytem wśród naszych odbiorców.
- „NOBIPOL W” – śnieżnobiała akrylowa farba emulsyjna do malowania wnętrza, farba o doskonałym kryciu, uznana przez Państwowy Zakład Higieny, cieszy się dużym powodzeniem wśród naszych klientów.
- „NOBILIT” – uniwersalna farba do malowania wnętrza i elewacji, o śnieżnej bieli lub w kolorach. Powłoka z farby trwała i odporna na ścieranie, powstała w czasie użytkowania zabrudzenia możesz zmyć wodą. Farba uznana przez klientów, Państwowy Zakład Higieny i Instytut Techniki Budowlanej.
- „NOBIPOL” – wspaniała, uniwersalna akrylowa farba emulsyjna, biała lub kolorowa, o doskonałych właściwościach użytkowych. Uznana przez naszych klientów i Państwowy Zakład Higieny.

Maluj naszymi wyrobami
a Twoje mieszkanie zawsze będzie wyglądało jako nowe.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH HURTOWNI PATRONACKICH:

P.H. „ANNA” Kołobrzeg,
Z.P.H. „BUT-MET” Świdwin,
P.P.H.U. „TAJM” s.c.
„HEMEK” Słupsk,
„CHEMIX” Sp. z o.o. Słupsk

ul. Wylotowa 16 a tel. (0-965) 253-18
ul. Spółdzielcza 2 tel. (0-961) 531-45
Stare Bielice 103, tel. (094) 163-322.
ul. Rzemieślnicza 9, tel. (059) 287-64
ul. Poznańska 79, tel. (059) 220-9193.

A-509-0



FRUTTİM s.c.

– bezpośredni importer –
Kazimierz Dąbrowski, Krzysztof Wysokiński
76-200 Słupsk, ul. Kaszubska 20
tel./fax (059) 42-81-18, tel. 42-57-60

oferuje w ciągłej sprzedaży
– owoce cytrusowe
– warzywa

Zapraszamy do współpracy. Czynne pn – sob. 7 – 15
Po uzgodnieniu z klientem całą dobę.

G-4349-0

almex

SKUPIJE ZA GOTÓWKĘ

ZŁOM
NAJWYŻSZE CENY

ALMEX Szczecin ul. Bytomska 8-PORT
tel. (091) 308 133; 308 376; fax 308 044

Fałszywe banknoty

744 fałszywe banknoty o nominatach po milionie starych złotych znaleźli funkcjonariusze policji ze Świnoujścia w mieszkaniach pięciu osób z tego miasta – poinformował 3 listopada komisarz Paweł Biedziak z Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie. Jest to, jak dotąd, jeden z największych pakietów podrobionych pieniędzy ujawniony jednorazowo przez policję – dodał Biedziak. W mieszkaniach czterech mężczyzn, zatrzymanych na targowisku, znaleziono 128 banknotów, w mieszkaniu piętego ujawniono pozostałe podrobione jednomilionówki. Podejrzewa się, że właśnie on zaopatrywał „rozprawdzających” w fałszywe banknoty. Znalezienie przez policję fałszywe banknoty miały nie powtarzając się numerację – były dobrze podrobione. (PAP, ces)

PSL zmienia zdanie

Polskie Stronnictwo Ludowe opowie się w Senacie za obniżeniem minimalnego progu podatków od osób fizycznych do 19 procent – powiedział 3 listopada w wywiadzie dla Radia Gdańsk wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego PSL Janusz Piechociński. Oznacza to zmianę stanowiska PSL, którego postawie głosowali w większości za minimalnym progiem w wysokości 17 procent.

„Jeżeli pojawiły się środki budżetowe, które zezwalają na obniżenie podatków, to powinno się to obniżenie rozpocząć od grup najmniej uposażonych. W związku z tym nie widzimy możliwości poparcia rozwiązania rządowego w tym kształcie i będziemy na etapie Senatu znajdowali takie rozwiązanie, które pozwoli obniżyć minimum o 2 procent próg pierwszej stawki podatkowej” – stwierdził Piechociński.

Ustawa podatkowa ma być rozpatrywana w Senacie w środę. (PAP, ces)

W intencji ofiar

Kilkaset osób, w tym również byli więźniowie KL Auschwitz, wzięło w sobotę udział w mszy św. odpławionej rokrocznie w Dzień Zaduszny pod „ścianą śmierci” na terenie byłego obozu zagłady w Oświęcimiu. W trakcie nabożeństwa wierni modlili się o pokój dla naszych czasów.

Modlitwy pod „ścianą śmierci” przy tzw. bloku śmierci odpławiane są od 1946 roku. W czasie funkcjonowania obozu hitlerowcy rozstrzelali tu około 25 tys. osób.

W niedzielę na terenie byłego obozu w Brzezince zostanie poprowadzona Droga Krzyżowa, którą zakończy msza św. w intencji ofiar, odpławiona w kościele katolickim położonym tuż za drutami byłego obozu Birkenau. (PAP, ces)

Redaktor wydania:
Andrzej Mielcarek

- Chcesz zdobyć nowy, atrakcyjny zawód
AGENTA UBEZPIECZENIOWEGO?

- Pracować dużo - zarabiać jeszcze więcej?
- Pracować samodzielnie, ale nie sam?

Firma „HEKOS” zaprasza
na spotkanie informacyjne
w dniu 5 listopada godz. 17
Hotel „Rowokół” Słupsk,
Ogrodowa 5.

Osobom z Łęborka, Sławna, Bytowa i Ustki zwracamy koszty przejazdu.

G-4340

MUZYCZNA SCENA RADIA KOSZALIN MISTRZOWIE GITARY

Radio Koszalin zaprasza na kolejny koncert z cyklu „Mistrzowie Gitary”, który odbędzie się 7 listopada '96 o godz. 18-tej w Studiu R-1 Radia Koszalin, przy ulicy Piłsudskiego 45. Wystąpi duet kubański

Sabor de Salsa.

Transmisja koncertu w Radiu Koszalin.

Blizszych informacji o koncercie udziela Dział Reklamy Radia Koszalin, tel.: (0-94) 45-28-12.

RI

Liberalizacja handlu z Rosją?!

SPRZECIW ROP

Przewodniczący Ruchu Odbudowy Polski Jan Olszewski ujawnił na konferencji prasowej w niedzielę, że podczas październikowej wizyty w Polsce wicepremier Rosji Oleg Dawydow przedłożył polskiemu rządowi projekt „Memorandum o liberalizacji wzajemnego handlu między Rosją a Polską” oraz projekt „rosyjsko-polskiego międzyrządowego programu współpracy inwestycyjnej”. Zdaniem ROP, przyjęcie tych propozycji zagraża suwerenności Polski. Wiceprzewodniczący ROP Piotr Naimski twierdzi, że rosyjskie propozycje odsuwają Polskę od członkostwa w Unii Europejskiej i NATO oraz są wymierzone w porozumienie CEFTA (porozumienie o wolnym handlu).

Według Olszewskiego, projekty tych dokumentów zmierzają do utworzenia między Polską a Rosją strefy wolnego handlu. Naimski nazwał taką strefę RWPG-bis i stwierdził, że będzie ona zagrażała suwerenności Polski. Do takich zagrożeń zaliczył „propozycję jednostronnego związania polskiej gospodarki, szczególnie systemu energetycznego i systemu finansowego, z gospodarką rosyjską”.

ROP uważa, że strona rosyjska będzie prawdopodobnie dążyła do podpisania tych dokumentów podczas planowanej wizyty w Moskwie premiera Włodzimierza Cimoszewicza. ROP postuluje, aby w przyszłości rząd prowadził bardziej otwartą politykę międzynarodową, szczególnie w zakresie zagadnień dotyczących bezpieczeństwa państwa. Naimski powiedział,

że przekazywanie rosyjskich propozycji polskiemu rządowi nie powinno odbywać się bez wiedzy opinii publicznej.

Wicepremier Rosji Oleg Dawydow wziął udział w VI Forum Ekonomicznym Polska-Wschód, które odbyło się w październiku w Krynicy Górskiej. Gościem Forum był też wicepremier Mirosław Pietrewicz (PSL). (PAP, ces)

Paliwo znów droższe?

- Czekają nas podwyżki cen benzyny - twierdzi Adam Wesołowski z Ministerstwa Finansów, komentując orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, który uznał za bezprawne ulgi w podatku akcyzowym przyznane rok temu rafineriom w Płocku i Gdańsku.

- Decyzja Trybunału nie ma bezpośredniego przełożenia na ceny paliwa w województwach koszalińskim i słupskim - usłyszeliśmy z kolei w słupskiej dyrekcji CPN SA.

Przypomnijmy, że przez ostatni rok dwie rafinerie korzystały z ulg dzięki rozporządzeniu ministra finansów Grzegorza Kołodki. Trybunał uznał, że akcyza na paliwo ma za duże znaczenie dla gospodarki, żeby uregulować ją aktami niższej rangi niż ustawa. Ponadto przywileje dla wybranych firm są niezgodne z zasadą wolności gospodarczej – orzekł Trybunał.

Likwidacja ulg, a więc podwyżka cen paliwa produkowanego przez polskie rafinerie, nie powinna mieć wpływu na ceny paliwa w Koszalińskim i Słupskim: większość stacji benzynowych handluje tu bowiem droższym niż krajowe paliwem importowanym. Benzyna i olej napędowy mogą zdrożeć jedynie w nielicznych stacjach patronackich Rafinerii Gdańskiej. - Na razie sprzedajemy paliwo z kontyngentu bezcłowego. Kiedy się skończy, będzie można zastanowić się nad podwyżkami - powiedzieliśmy się nieoficjalnie w słupskiej CPN. (kpn)



Fot. Radosław Kolesnik

Wybory w Rumunii...

W niedzielę odbywały się w Rumunii jednocześnie wybory parlamentarne i pierwsza tura wyborów prezydenckich. Uprawnionych do głosowania jest 17,2 mln obywateli w wieku powyżej 18 lat.

Otwartych było 15 117 lokali wyborczych w kraju i 173 za granicą, nie licząc około setki „ruchomych” biur wyborczych na dworcach kolejowych i lotniskach, mających umożliwić oddanie głosu nawet tym, którzy mieliby trudności z powodu podróży.

W wyborach prezydenckich startuje 16 kandydatów, ale realne szanse przejścia do drugiej tury ma tylko trzech spośród nich: obecny prezydent Ion Iliescu, kandydat liberalnej prawicy Emil Constantinescu i były premier Petre Roman.

W wyborach do parlamentu (w grę wchodzi 328 mandatów deputowanych i 143 senatorskich) startują aż 43 partie i 6 koalicji, ale tylko 6 ugrupowań ma szansę przekroczyć limit 3 proc. głosów dający prawo do zasiadania w parlamencie. Pierwsze oficjalne wyniki będą podawane dopiero po południu z dnia następnego.

... i w Bułgarii

W niedzielę odbyła się w Bułgarii druga tura wyborów prezydenckich – dokładnie w tydzień po znakomitym wyniku kandydata bułgarskiej zjednoczonej opozycji, 44-letniego adwokata Petry Stojanowa, który zdobywając ponad 44 proc. głosów wyprzedził kandydata rządzącej lewicy Iwana Marazowa z 27 proc. głosów. Teraz obaj stają do decydującego pojedynku.

W drugich w historii Bułgarii wyborach prezydenckich 6,7 miliona uprawnionych Bułgarów w kraju i za granicą wybiera na następne 5 lat głowę państwa o dość ograniczonych uprawnieniach. W pierwszej turze frekwencja wyborcza wyniosła 63,73 procent. Głosowało 4,2 mln osób. (PAP, ces)

Pieszy próbował przejść przez ulicę w miejscu, gdzie nie było „zebrzy”.

Energetyka bez komputerów

W nocy z 1 na 2 listopada Zakład Energetyki Ciepłej przy ul. Słowińskiej w Białogardzie został pozbawiony komputerów o wartości 25 tys. zł. Po zerwaniu krat i wypchnięciu okna włamywacze przeszukali pomieszczenia. Z księgowości wynieśli trzy komputery i drukarkę.

Skradzione samochody

Koszalin – 126p, KGF 56-37, beżowy; Koszalin – audi 80, KGF 76-46, czarny metalik; Białogard – 126p, KGB 05-15, czerwony; Jazzy (gm. Dygowo) – 126p, KOL 97-69, czerwony; (ces)

Śmierć pod kołami

W sobotnie popołudnie, około godz. 16, na ul. Żeromskiego w Darłowie zginął pod kołami datsuna 36-letni mężczyzna.

ELEKTROINSTAL SERWIS

76-200 Słupsk, ul. Niemcewicz 15
tel. 42-43-70
MONTAŻ:
• Systemy alarmowe antywłamaniowe i p.poz. w obiektach - komputerowy nadzór 24/24, brygady interwencyjne
• Telewizja dozor
• Autoalarmy, radioodtwarzacze, znakowanie pojazdów
Kupon rabatowy 50%

OGŁOSZENIA

SPRZEDAŻ

SKODA 105 S (1983), 3 200 zł. Koszalin, 45-05-04.

FIAT 126p (1986). Sławno, 10-22-21.

MERCEDES 312 3,0 TD sprinter (1995). Słupsk, 430-968.

LOKAL handlowy w Kotobrzegu 48 m (3 000 za metr), wydzierżawę. Tel. 248-76 (16 - 18).

OWCZARKI niemieckie. Łębork, 623-168.

BETONARKE. (059) 612-292.

USŁUGI

SZAFY NA MIARĘ Z DRZWIAMI

SUWANYMI KOMANDOR. Słupsk, Filmowa 1 (MERKURY) 427-611. Łębork, Staromiejska 13 (SALON MEBLOWY) 626-450.

PRACA

POSZUKUJĘ niafki do dwuletniego dziecka, na 10 godz., cena do uzgodnienia. Koszalin, Struga 3 C/14.

SZWAJCARSKA firma IMPER - POLAND zatrudni współpracowników, nie normowany czas pracy, wynagrodzenie do 1000 USD, możliwość uzyskania samochodu służbowego. Spotkanie informacyjne: Słupsk, Lutostawskiego 18, godz. 17, 5. XI. 96, tel. 411-375.

TURYSTYCZNE

TRZY miejsca do Munster 5 i 6 XI 1996. Słupsk, 42-31-67.

Operacja Jelcyna

Lekarze są już przygotowani

Wybitny amerykański kardiochirurg Michael DeBakey, który w 1964 roku przeprowadził jako pierwszy na świecie operację by-passu serca, czekającą obecnie prezydenta Rosji Borysa Jelcyna, przybył w niedzielę do Rosji.

Przed opuszczeniem rodzinnego Houston DeBakey powiedział w sobotę, że zostanie w Rosji „tak długo, jak będzie potrzebny”. Na prośbę strony rosyjskiej ścignął ze sobą do Moskwy z Houston trzech specjalistów w zakresie transfuzji i hematologii. W poniedziałek wraz z nim wezmą udział w konsylium, które ustali termin operacji Jelcyna.

DeBakey ujawnił, że Jelcyn był leczony w związku z anemią i problemami z tarczycą, i obecnie gotów jest do operacji. Lekarze rosyjscy byli mniej otwarci, a przedstawiciele władz nie kryli pewnego niepokoju z powodu przesadnej – ich zdaniem – otwartości DeBakeya. W ocenie Reutersa władze rosyjskie starają się na każdym kroku podkreślać spokojną atmosferę w kraju, normalnie mającym funkcjonować pomimo oznak napięcia w siłach zbrojnych z powodu zaległego żołdu i niepewności w Czeczenii.

Według moskiewskiej prasy, przedstawiciele Kremla celowo trzymają w sekre-

cie termin operacji Jelcyna, chcąc uniknąć wrzawy w środkach masowego przekazu, która negatywnie odbiłaby się na samopoczuciu pacjenta i szkykujących się do operacji lekarzy. Dziennik „Siewodnia” w sobotę pisał, że „administracja oczywiście obawia się wywołania przedwczesnej paniki i jak zwykle dramatycznych doniesień dotyczących stanu prezydenta”. „Kilka zachodnich sieci TV już planuje wycelowanie kamer satelitów w okolicę okna sali operacyjnej”. „Kom-miersant” zaś akcentuje, że władze pragną po prostu, aby dziennikarze zostawili w spokoju lekarzy Jelcyna.

Operacja powinna potrwać 6-8 godzin – powiedział w sobotę agencji Interfax rzecznik prezydenta Rosji, Siergiej Jastrzembski. „Rodzaj operacji, której podda się prezydent, wymaga 6 do 8 godzin” – stwierdził rzecznik. AFP w związku z tym zauważa, że taka długość operacji jest znacznie większa od dotąd podawanych 1,5-2 godzin. (PAP, ces)

Zaprzestano poszukiwań

Ekipy ratownicze przeszukujące ruiny budynku mieszkalnego, który zawałił się w ubiegłą niedzielę w Kairze, postanowiły w sobotę wstrzymać prace po wydobywciu 64 ciał ofiar katastrofy.

Jak podała policja, ratownicy cywilni i wojskowi, jak również członkowie ekip japońskiej i węgierskiej, zaprzestali poszukiwań po upewnieniu się, że odnalezienie jakiegokolwiek dalszych zwłok jest nierealne.

Podczas poszukiwań odnaleziono 19 osób, które przeżyły katastrofę tego 12-piętrowego domu, znajdującego się w Heliopolis, na eleganckim przedmieściu Kairu.

Rząd powołał komisję, która ma usta-

lić przyczyny katastrofy. Przypuszcza się, że zasadnicze znaczenie miał fakt, iż do siedmiu pięter zbudowanych w 1968 roku właściciel nieruchomości dobudował w 1976 roku – bez zezwolenia – jeszcze pięć pięter. Jak podkreśla miejscowa prasa, nieprzestrzeganie norm budowlanych w Kairze jest nagminne. W związku z ostatnią tragedią premier Kemal el-Ganzuri wydał w czwartek dekret zaostrzający sankcje przeciwko odpowiedzialnym za katastrofy budowlane. (PAP, ces)

Zair

Dowódca armii oskarża rząd

Dowódca zairskich sił zbrojnych generał Eluki Monga Aundu zarzucił w sobotę rządowi swego kraju, że „nie uczynił nic, by dać armii środki do prowadzenia wojny”.

Na konferencji prasowej w Kinszasie generał Eluki domagał się od rządu „oddania do dyspozycji armii środków umożliwiających jej przepędzenie agresorów z terytorium kraju”.

Groził również Ruandzie, której wojska – jak wszystko wskazuje – wtargnęły na terytorium Zairu i uczestniczą w zwycięskiej jak dotąd ofensywie zairskich rebeliantów z plemienia Tutsi we wschodniej części kraju.

Generał twierdził też, że stolica prowincji Południowe Kiwu – Bukawu – „pozostaje w rękach armii zairskiej”. Tymcza-

sem dziennikarze zagraniczni obecni w tym mieście stwierdzają od piątku, że Bukawu znajduje się w rękach zairskich rebeliantów z plemienia Tutsi.

Jeśli chodzi o sytuację w Gomie – jednym z ważniejszych miast wschodniego Zairu – generał Eluki ograniczył się do stwierdzenia, że toczą się tam „walki uliczne”.

Zairski dowódca wyraził też ubolewanie z powodu „milczenia Organizacji Narodów Zjednoczonych”, która – według niego – nie potępia Ruandy i nie reaguje na agresję. (PAP, ces)

„Znicz '96”

Tragiczny bilans

86 osób zginęło, a 792 zostały ranne podczas trzech ostatnich dni – od środy do piątku. Najwięcej wypadków – 334 – wydarzyło się w czwartek, zginęło w nich 45 osób – poinformował 2 listopada podinsp. Grzegorz Turyński z Biura Ruchu Drogowego. Coroczna akcja – pod nazwą „Znicz” – bezpiecznego dojazdu na groby bliskich zakończy się w tym roku

w niedzielę. Ze statystyk z ostatnich lat wynika, że pomimo zwiększającej się liczby samochodów i użytkowników ruchu liczba wypadków oraz osób poszkodowanych pozostaje na mniej więcej tym samym poziomie – dodał Turyński. W ciągu minionych trzech dni wydarzyło się 799 wypadków. (PAP, ces)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 1 listopada 1996 r. odszedł nagle nasz ukochany Tatuś, Teś i Dziadek

ŚP.

Tadeusz Pilarczyk

Msza żałobna odbędzie się 4.11.1996 r. o godz. 14 w kościele pod wezwaniem Najświętszego Zbawiciela w Uście.

Wyprowadzenie zwłok o godz. 14.40 z kaplicy cmentarnej w Uście.

Pograżona w smutku Rodzina

Wyrazy najserdeczniejszego współczucia

Pani
Irenie Iwanowskiej
z powodu śmierci Męża

składają
Burmistrz i Współpracownicy
Urzędu Miasta i Gminy w
Barwicach K-1401

Wyrazy głębokiego współczucia

Pani
Irenie Iwanowskiej
z powodu śmierci Męża

składają
Przewodniczący i Radni
Rady Miejskiej w Barwicach K-1402

RZEŻBY W GALERII

W Galerii Kameralnej przy Biurze Wystaw Artystycznych w Słupsku można oglądać wystawę rzeźb ceramicznych, które wykonali artyści uczestniczący w 17 i 18 Plenierze Ceramiczno-Rzeźbiarskim w Starym Gronowie.

Plenery mają już długą tradycję. Pierwszy odbył się w 1978 roku. Jego pomysłodawcami byli Ewa Schwartz, dyrektor Domu Kultury w Łęborku i artysta plastyk Krzysztof Grzesiak. Od drugiego pleneru artyści wykonują swoje prace w przedwojennej kaflarni w Starym Gronowie. Początkowo dominowała tematyka związana ze sztuką użytkową. Później plenery stały się miejscem

tego pleneru pod rozprawę władzom kulturalnym naszego regionu. Nie można nie wspomnieć o adresie państwa Anny i Bogusława Mikulskich, którzy udostępniają od lat swą manufakturę ceramiczną kolejnym artystom oraz niestrudzonej Łucji Włodek-Jabłońskiej prowadzącej od początku wszystkie plenery! Prezentację prac zacznie od gości.



„Parki” Łucji Włodek-Jabłońskiej

Fot. Sławomir Żabicki

poszukiwań i eksperymentów z gliną. Teraz artyści zajmują się przede wszystkim rzeźbą ceramiczną. Prezentowane w galerii prace poświęcone są zwykle człowiekowi. Mówią o nim głównie poprzez formy symboliczne. (maz)

Magdalena Czeska z Poznania pokazała bardzo ciekawe dwie formy „skalne” z wtopionymi w nie głowami, o tytułach „Grająca twarz” i „Lustro”. Mniej ciekawe, aczkolwiek tradycyjnie dobre warsztatowo, trzy akty kobiece. Kolejny gość to również poznaniaczka, Mariola Kalicka-Królczyk, w której wykonaniu oczarowała mnie prosta forma „Egipskie Piramidy”, zatytułowana „Góra-Zamek”, podobnie jak „Dwa jeże” sugerujące nam zmagania plenerowiczów z pękającą, nie najlepszą gliną tego regionu

czy nieustające kłopoty finansowe i to ze strony samorządu gminy!

Warszawę reprezentuje Renata Komorniczak i jej dwie płaskie głowy arlekina I i II, płaczące nad losem tego globu czy płaskiego polskiego kapitalizmu, ujmując rzecz metaforycznie z „Drzewkiem szczęścia” włącznie. Ostatnim gościem jest gdańszczanka Maria Wojtlik prezentująca ciekawą kolekcję samochodzików – od płaskich do pełnych, dając nam memento cywilizacyjne.

A na zakończenie dwójka reprezentantów Słupska: komisarz pleneru Ł. Włodek-Jabłońska i jej nieustające powroty do cudownych mitów greckich z trzema postaciami mojr: urodzin – Kłoto, długości życia – Lachesis i Atropos – tnącą i przerywającą naszą nić życia. Bardzo pięknie wyczone formy zadumanych, a raczej zapracowanych mojr. Zbyt uczucie jest w tym zestawie dosłowna „Kłatkowo-kadrowa” droga naszego życia. Podobną trójkę reprezentują „Czarownice”, przestawiające się od dziecka poprzez wiek dojrzały do starczego, średniowieczne straszdyła, a de facto akuszerki, zielarki i pielęgniarzy osób chorych, tak zawzięcie likwidowane przez „Świątą inkwizycję”.

Drugi to Jerzy Michał Stroński, reprezentant Ustki, również stały uczestnik plenerów. Szalenie pracowity, pokazujący nam na wystawie nieomal indywidualnej, szereg bardzo oryginalnych prac, począwszy od głowy „Barek” z kieliszkami i szufladką na pieniądze, poprzez głowę z wyrwanym zębem mądrości, po głowę pod napięciem, czy kobiecą – z kłatką we wnętrzu, z męskim aktem i gołębiami na szczycie, oznaczającym pax między kobietą a mężczyzną.

Radzę udać się szybko melomanom rzeźbiarskim Słupska do Galerii BWA, gdyż termin oglądalności szalenie krótki – do 11 listopada.

MARIAN ZIELIŃSKI

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.
WAROCHA
ROK ZAŁOŻENIA 1920

Z DNIEM 12 LISTOPADA 1996 ROKU

ZAPRASZA SZANOWNYCH KLIENTÓW

DO NOWEJ SIEDZIBY ODDZIAŁU

W KOSZALINIE PRZY UL. ZWYCIĘSTWA 107

Strażackie rozliczenia

W tegorocznych statystykach Państwowej Straży Pożarnej w województwie słupskim nie odnotowano bardzo dużych pożarów, dużych było 51, średnich ponad 300, małych prawie 900. Łącznie z interwencjami drogowymi strażacy (do 23.10.) byli wzywani 1814 razy do różnorodnych działań ratowniczych – kilka procent więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Starszy kapitan Krzysztof Szczepanowski, rzecznik prasowy komendy wojewódzkiej straży ocenia ten rok jako trudny, mimo łagodniejszego lata. Strażacy nadal odczuwają niedostatki finansowe, a wysłużony sprzęt wymaga napraw.

Działalność ratowniczą przy wypadkach drogowych było nieznacznie mniej. Zmniejszyła się liczba fałszywych alar-

mów, natomiast pożarów mieszkań było więcej, tak jak zarzewi ognia w lasach – mimo łagodniejszego lata. Więcej było interwencji ratowniczych – począwszy od zdejmowania kota z drzewa, wypompowywania wody z zalanych piwnic, po uwalnianie późnym wieczorem (23.10) zestresowanego pracownika zamkniętego przez kolegów w budynku Telewizji Kablowej „Vectra” w Słupsku. Wzrost strażacy odciepli kłódkę od drzwi wejściowych i przekazali delikwenta policji celem sprawdzenia tożsamości.

W sezonie letnim skontrolowano 149 obiektów wczasowych i kolonijnych. W 72 stwierdzono nieprawidłowości w należytym zabezpieczeniu przeciwpożarowym, wiele łatwopalnych materiałów i urządzeń w pomieszczeniach. (joj)

Happening z policją w tle

Pod koniec października na tarasie Młodzieżowego Centrum Kultury w Słupsku odbyła się impreza plastyczno-muzyczna „Hip hop massive jam”. Realizacji graffiti pod roboczym tytułem „Środki masowego przekazu” w wykonaniu Sebastiana Skaleckiego towarzyszył muzyczny happening z udziałem licznie zgromadzonej młodzieży oraz formacji Esta Crew I D.J. Skanniki.

Ciekawie zapowiadającą się zabawę przerwała interwencja policji spowodowana skargami okolicznych mieszkańców, którym głośna muzyka przeszkadzała w weekendowym odpoczynku, (impreza rozpoczęła się o godz. 10 rano). Część muzyczną przeniesiono z tarasu do wnętrza MCK, rozbijając niejako imprezę na dwie niezależne i niwecząc tym samym całą jej koncepcję.

W Słupsku rzadko mają miejsce

bezpłatne imprezy kulturalne. Kiedy spróbujemy coś takiego zorganizować, okazuje się, że przeszkadza to ludziom nie przyzwyczajonym do „kultury ulicy” – stwierdził S. Skalecki, współpomysłodawca happeningu. – Tydzień temu, w podobnej imprezie w Szczecinie uczestniczyło kilkaset osób. Zjechali twórcy graffiti z całej Polski, było nawet kilka osób z Dortmundu. Ozdobiono malunkami elewację teatru „Pleciuga” i wyglądało to wprost bajecznie. Jeśli imprezy tego typu odbywać się będą częściej, to może wtedy zmienić się stosunek do nich.

– Gusta młodzież rozmięknęła się z gustami mieszkańców i to jest chyba główny powód tego, iż impreza nie udała się – skomentowała Anna Maćkowiak, dyrektor MCK.

RAFAŁ PAWŁOWSKI

Do PCK – na kurs

Każdy z nas może być świadkiem sytuacji, w której zagrożone jest życie, a nawet zdrowie bliźniego. W praktyce, gdy do tego dochodzi, niewielu z nas wie, jak udzielić pomocy np. rannemu w wypadku drogowym, do czasu przyjazdu karetki pogotowia. Te pierwsze minuty po wypadku zadecydować mogą jednak o wszystkim. Pomoc drugiemu człowiekowi wynika nie tylko z nakazu moralnego. Także art. 164 kodeksu karnego nakłada na nas obowiązek udzielenia pierwszej pomocy osobie potrzebującej.

Każdy z nas również znaleźć się może w sytuacji, w której jego zdrowie i życie będzie zależało od czyjejś szybkiej pomocy. Zatem nasze bezpieczeństwo zależy od tego, ile ludzi w otoczeniu – włączając nas samych – zna zasady pierwszej pomocy i umie je stosować w potrzebie.

Jednym z zadań statutowych Polskiego Czerwonego Krzyża jest szkolenie w zakresie udzielania pierwszej pomocy. Zarząd Okręgowy PCK w Słupsku wznawia kursy pierwszej pomocy przedmedycznej. Koszt – 15 zł dla dorosłych i 5 zł – dla uczącej się młodzieży. PCK zapewnia materiały szkoleniowe, sprzęt. Po zaliczeniu zajęć wystawia zaświadczenie. Zajęcia będą się odbywać pod opieką doświadczonych instruktorów.

Zainteresowani, którzy chcą się szkolić indywidualnie – mogą uzyskać szczegółowe informacje w biurze ZO PCK Słupsk, ul. Kopernika 35A, tel. 428-441. (tm)

W słupskich sklepach

Bramki, ochroniarze i...

– Do bramki podchodzi dobrze ubrana kobieta. I nagle sygnał. Nigdy bym nie pomyślał, że mogłaby coś zwinąć! Nie wyglądała na biedną – opowiada ochroniarz z DT „Centrum” w Słupsku. – Podchodzimy do niej i prosimy o paragon. Nie ma. Idziemy z nią do kierownika. Mówi, że to pomyłka i co my sobie wyobrażamy. Kierownik prosi, żeby oddała to, co wzięła. Pani się wypiera, ale gdy on dzwoni po policję, wyjmując z reklamówki torebkę i mówi – „To był tylko żart. Chciałam sprawdzić, czy jesteście czujni”.

W niektórych słupskich sklepach zdecydowano się wprowadzić specjalne zabezpieczenia przed nieuczciwymi klientami. W „Albi” przy ul. Królowej Jadwigi, w hali „Wokulski” i DT „Centrum” pracują agenci ochrony.

W sklepie „Albi” na początku panowie ci mieli czarne kombinezony i gumowe pałki. Jako że niektórzy klienci odbierali to jak niemiłe oskarżenie ich o nieuczciwe zamiary, kierownictwo sklepu zrezygno-

wało z tego stroju na rzecz cywilnych ubrań. Mimo wrażenia, jakie wywoływały, ochroniarze mieli i mają tylko jedno zadanie – dyskretne obserwowanie klientów i interweniowanie przy próbie kradzieży.

W DT „Centrum” wprowadzony został rozbudowany system chroniący przed kradzieżą. Towar na stoiskach ma specjalne metki lub klipsy, czasem obie te rzeczy na raz. Kasjerka, pobierając należność, specjalnym urządzeniem z elektromagnesem neutralizuje te zabezpieczenia. W wypadku, gdy ktoś usiłuje wynieść towar, zostaje zatrzymany przy bramkach u wyjścia sklepu. Niezobojętna metka czy klips wydaje sygnał dźwiękowy. Złodziej zostaje odprawiony przez ochroniarzy do kierownika sklepu, a dalej zajmuje się nim policja.

W ostatnim miesiacu – mówi Marek Różański, kierownik DT „Centrum” – na próbach kradzieży złapał 3 kobiety i dziecko. Na stoisku bieliźniarskim byłoby to straty rzędu 72 zł, tupek pada-

ty także kosmetyki, buty i torebki. System zabezpieczenia działa jak dotychczas dobrze, choć czy jest skuteczniejszy od poprzednio stosowanej obserwacji klienta, dowiemy się dopiero po roku.

W „Albi” kradzieże również najczęściej popełniają kobiety. Drugą grupę stanowią dzieci, młodzież, pijani. Ci biorą niezbyt wartościowe przedmioty – szczoteczki do zębów, stódcze, rzeczy, które łatwo wsunąć pod kurtkę, do kieszeni, torebki czy reklamówki. Zdarzają się przypadki, gdy dziecko wzięte torebkę cukierków rozpakowuje już w sklepie i zaczyna jeść.

Wszystkie wykryte próby kradzieży, a jest ich tygodniowo parę, są zgłaszane na policję. Moi rozmówcy nie potrafili określić szczegółowo wysokości finansowych strat ponoszonych z tego tytułu. W każdym razie usprawiedliwiają koszty ponoszone na systemy zabezpieczające.

WIOLETTA JACZYŃSKA

TELE-TAXI

Słupsk
96-26
426-100

dojazd w mieście bezpłatny
najtańsza taksówka w Słupsku

zadzwoń, a pojedziesz
30% taniej

TELEFONY

Słupsk. POGOTOWIE: Energetyczne: 991; Gazownicze: 992; Ciepłownicze: 993; Wodnokanalizacyjne: 994; Ratunkowe: 999; (podstacja przy ul. Banacha: 431-371); Weterynaryjne: 422-631; Policja: 997; Straż Pożarna: 998; Biuro Numerów: 913; INFORMACJA: Paszportowa: 955; Kolejowa – pociągi przyjeżdżające do Słupska: 933, pociągi odjeżdżające ze Słupska: 934; RADIO TAXI – dla osób niepełnosprawnych, Słupsk, tel. 444-447; INFORMACJA o AIDS: 958; ALKOHOLOWY TEL. ZAUFANIA: 424-278 (czynny w godz. 16-20 – wtorki i czwartki); MŁODZIEŻOWY TEL. ZAUFANIA: 428-035 – poniedziałek-piątek 15-18, sobota 9-12

USŁUGI

CAŁODOBOWE TAXI „JANTAR” Słupsk 444-447 – tanio, szybko
RADIO TAXI dla osób NIEPEŁNOSPRAWNYCH, Słupsk, tel. 444-447
TELEFONICZNA INFORMACJA GOSPODARCZA, Słupsk, tel. 423-060, Koszalin, tel. 417-700
USŁUGI SZKLARSKIE, całodobowe, VAT, Słupsk, ul. Poniatowskiego 44, tel. 425-767
POGOTOWIE POGRZEBOWE „ZIELENI”, całodobowe, Słupsk, tel. 0-90525005
POGRZEBOWE „HERMES”, Słupsk, Tuwima 3, 428-495, 443-083
POGRZEBOWE „KALLA” Słupsk Armii Krajowej 15, 428-196 i 421-285
POGRZEBOWE „HADES” Słupsk Kopernika 15, tel. 429-891, 436-449

RADIO TAXI NET

Słupsk
96-21
411-222

- 40% zniżki na telefon
- 30% zniżki z postojem i ulicy za okazaniem karty
- rachunki
- szeroki zakres usług całą dobę
- bezpłatny dojazd w mieście

DYŻURY APTEK

ŚLUPSK: „POD WIEŻOWCEM”, ul. 3 Maja, tel. 432-533
USTKA: „REMEDIUM”, ul. Wyszynskiego, tel. 146-969

KINO

ŚLUPSK: MILENIUM (tel. 425-191) – „Złodziej z Bagdadu” (USA), godz. 17; „Gruby i chudy” (USA), godz. 18.30 i 20.30
ŚLUPSK: MCK (431-130) – „Otello” (USA), godz. 17

PRAWNIK

Bezpłatne porady: wtorki i czwartki 15.30-17, pokój 107.

O wszelkich zmianach prosimy informować telefonicznie, Słupsk, tel. 425-195 lub pod adresem: al. Sienkiewicza 20, pok. 106. (Teb)



Każdy wie, że taksówkarz to kierowca. Okazuje się, że czasami jest także monterem. Niedawno słupscy taksówkarze założyli sobie nowy telefon na postój obok dworca PKP. Nie obeszło się bez wspięcia na palce i robót na wysokości. (frel)

Fot. SAS

Dyżurują radni

Dzisiaj, 4 bm. w słupskim ratuszu (sala 116, I piętro) mieszkańców w sprawach skarg i zażaleń przyjmować będzie radna Danuta HalaBurda, przewodnicząca Komisji Polityki Gospodarczej, Budżetu i Ograniczania Skutków Bezrobocia oraz członek Komisji Oświaty. Dyżur potrwa od godz. 14 do 15.30.

W siedzibie SdRP przy al. Sienkiewicza 21 w godz. 16-18 dyżurować będzie radna Teresa Skórowa, członek Komisji Rewizyjnej; Polityki Gospodarczej, Budżetu i Ograniczania Bezrobocia oraz Kultury, Oświaty, Sportu i Turystyki Rady Miejskiej. (a)

Pierwsi w Gdańsku

Z powodzeniem grali w turnieju piłki ręcznej w Gdańsku młodziecy (roczniki 1984 i młodszy) ze słupskiej Szkoły Podstawowej nr 14. Słupszczanie wygrali cztery mecze pokonując SP 31 I Gdańsk 9:7, MKS MOS Wejherowo 22:14, Technika Malbork 12:5 i SP 31 II Gdańsk 13:2. Do najskuteczniejszych graczy wśród zwycięzców należeli: Piotr Modestowicz i Bartosz Kuczyński. Pierwszy zdobył 19, a drugi 11 goli. (fen)

Do 25 listopada w codziennych (od poniedziałku do piątku) wydaniach „Głosu Pomorza” drukujemy szczęśliwe numery, które wygrywają w naszej jubileuszowej zabawie. Prosimy o porównanie ich z numerem umieszczonym na kartce urodzinowej, jaką Państwo od nas otrzymaliście.

Osoby, które zauważą, że wydrukowany numer jest taki sam, jak na urodzinowej kartce, otrzymają cenne upominki. Przed zgłoszeniem się po odbiór nagrody prosimy o kontakt z naszą redakcją w Słupsku: tel. 426-608. (frel)

TWÓJ SZCZĘŚLIWY NUMER:

29200 | 26808 | 36513

13808

ANNA SENIUK I JAN KOBUSZEWSKI

w komedii „SPRÓBUJMY JESZCZE RAZ”

17 listopada godz. 17 i 20

Teatr Impresaryjny - Słupsk ul. Wałowa 3

Bilety: Teatr Impresaryjny tel. 42-38-39

ORGANIZATOR:



PATRONAT:

GŁOS POMORZA



W IMIĘ DOBRA DZIECKA

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Czułchowie małżeństwo Pawlików pozbawiono praw rodzicielskich i nakazano umieszczenie dzieci w placówce opiekuńczo-wychowawczej.

Za pegeeru

Pawlikowie mieszkają w Kujanek od ponad dziesięciu lat. Typowa popegeerowska wieś z „czworakami” dla ludzi i zniszczonymi oborami i chlewniami dla zwierząt. Jak istniał pegeer, Zdzisław Pawlik pracował jako traktorzysta. Nie pozwalał zanieść na żadną państwową robotę. Miała siedzieć w domu i zajmować się dziećmi. Zresztą wtedy z jednej pensji można było żyć. Zanim pegeer się rozleciał, Pawlikom dobrze się żyło. Pegeer dawał mleko. Pawlikowa jeszcze dodatkowo dwa litry codziennie dokupowała.

– W ogóle się tego nie spodziewaliśmy. Było koło siódmej rano. Dzieci jeszcze spały. Myślałam, obudzę je później, bo mają na dziewiątą do szkoły. A tu stukanie do drzwi. Patrzę, stoi czterech policjantów, pani sędzina, pielęgniarka i kurator. Mąż nawet nie miał szans obrony. Nie zdążył się ubrać. – Po moim trupie – krzyknęłam i zaparłam się w drzwiach. Policjant podniósł mnie i postawił na środku kuchni – z relacji Weroniki Pawlik z Kujanek pod Czułchowem, matki ośmiorga dzieci.

Popegeerowska bieda

Jak się pegeer skończył, Pawlik przez dwa i pół roku był na kuroniówce. Pawlikowa dopiero w ubiegłym roku poszła do pracy. W domu wszystko już zaczęło się walić z braku pieniędzy na życie. Pawlikom było coraz ciężiej utrzymać tyle dzieciaków. Czasami brakowało pieniędzy na chleb. Rozpoczęło się ludzkie gadanie, że Pawlikowie sami sobie obiady z mięsem zjadają, a dzieci tylko ochłapy. Zdaniem Pawlikowej, to nieprawda:

– Nie zjadłam, a dziecku dałam. Od ust sobie odejmowałam. Przecież luksusów nie mogłam zdobyć na jednej kuroniówce. Niech pan powie, jak tyle osób może żyć za trzy miliony z rodzinnym.

W domu potrzeby duże. Ośmiorgo dzieci. Najstarsza córka jest u dziadków w Czułchowie. Najmłodsza Paulina Małgorzata ma trzy tygodnie. Potem jest dwuletnia Ania, czteroletni Damian i pięcioletni Sylwek, sześciolatek Wioletta, siedmioletnia Natalia i dziesięcioletni Tomek. Każdemu uszykuj śniadanie, a apetyty, jak to na wsi – duże. Tomek naszybiec buty dziera. Ubrania też szybko się zużywają.

Pierwsze zarzuty

W chałupie z powodu dzieciaków rodzinny bałagan. Każdemu obcemu mogło się nie spodobać. Wszyscy spali w jednym pokoju. Drugi został zamieniony na grabiarnię. Zarzucano im, że dzieci brudne. – Jak bawię się na dworze, to wiadomo, że się ubrudzę. A za co ja miałam kupić środków czystości? Latem brałam wannę do ogrodu i woda sama się grzała do kąpeli – odpowiadała.

Z powodu nadmiaru zajęć domowych zaniedbała dwa obowiązkowe szczepienia małej Ani. To był pierwszy sygnał dla pracowników służby zdrowia i opieki społecznej. W domu Pawlików zaczęły się kontrole. Matka tłumaczyła, że trudno jej się wyrwać do Czułchowa z dzieckiem. Pracuje na pół etatu w lesie, a tam żadna opieka na dziecko się nie należy. Każdą godzinę trzeba odrabiać. Wszystko zaczęło się walić. Mąż złamał nogę. Leżał w szpitalu. Wtedy Pawlikowa miała wszystko na głowie.

Kiedyś przyjechała położna. – Pani Pawlikowa, ja panią odciążę. Damy naj-

młodsze dziecko do adopcji – powiedziała. W samochodzie siedziało starsze małżeństwo. Jakby czekali na zgodę matki. – Pani położna, ja za pannę dziecko urodziłam i nikomu nie oddałam, nie usunęłam, to i teraz za małżeństwa nie dam – odpowiedziała kategorycznie. Położna wtedy, że może chociaż troje dzieci na pół roku do domu dziecka by zabrać. A Pawlikowa na to: – Pani położna, jak pani może, przecież dzieci są za nami i do nikogo nie pójdą. Jak do pracy idę, to dzieci już tęsknią.

Położna odjechała z kwitkiem. Pawlikowie jeszcze jakoś dawali sobie radę. Kiedy dzieciakom zachciało się kolorowego telewizora, bo w starym czarno-białym niewiele było widać, kupili nowy i grę telewizyjną na dodatek. Niech dzieci mają...

– Siedzi bzdur nagadali, że u nas dzieci głodowały. On miał rentę dwa sto i rodzinne. Trzy czterysta żeśmy mieli wszystkich. Już za mieszkanie nie płacę ani za światło, bo nie ma z czego. Te dwa miliony zawsze by odchodziło – twierdzi Pawlikowa.

Jak poszła raz do opieki społecznej, to powiedzieli jej, że dadzą pieniądze do sklepu na chleb i masło, a nie do ręki, bo przepiją. Wkurzyło ją to wtedy: – Chwileczkę, nikt mnie w Kujanek pijanej nie widział. Męża też nie. A że sobie raz w mieszkaniu z kimś wypije, to już wiele piją? Były dzieci, to w sklepie góra miałam półtora miliona długu, a ci bez dzieci po dwa-trzy miliony.

Do domu dziecka

Na rozprawie pani sędzina powiedziała Pawlikowej, że zabierają im dzieci, by ci doprowadzili się do równowagi. – A jak ja się mam do równowagi doprowadzić, kiedy to dla mnie rozpacz. Krzywdę nam zrobili, a dzieciom jeszcze bardziej. Syn miał mieć za trzy dni przyjęcie do pierwszej komunii.

Przyjęcie w domu dziecka mimo wszystko było piękne. Pawlikowa zabrała z domu trochę ciasta i czekolady. Synowi zegarek kupiła. Powiedziała, że na razie zegarek, a jak wróci do domu to rower kupi. A teraz po co kupować, żeby cały dom dziecka na nim jeździł?

W domu dziecka dzieciaki były bardzo za matką. Poznały ją po głosie już na korytarzu, jak szła z wychowawczynią. Potem nie odstępowały jej na krok. Nawet do ubikacji nie chciały puścić.

„Kochana mamo i tato! Przyjeżdż do domu dziecka w Łęborku. Przywieź mi buty i moje okulary i wózek. Uczę się czytać i pisać. Jeżdżę na rowerku. Jest tutaj wesoło. Odpisz nam” – napisały dzieci. W kopcach były jeszcze kolorowe karteczki z kwiatkami dla mamy. Żadnego adresu. Przedtem dostała pismo z Pogotowia Opiekuńczego w Sławnie, w którym obciążono Pawlików kosztami 15-dniowego pobytu dzieci w tym ośrodku. Rodzice mają zapłacić ponad pięć milionów starych złotych.

– Jak mogliśmy utrzymywać w domu porządek i czystość, kiedy brakowało pieniędzy na życie. Kto powie mi, jak można żyć za niecałe cztery miliony przy tylu dzieciach – pyta Pawlikowa i drżącą ręką po raz kolejny ogląda postanowienie sądu. A w nim ostre, urzędowe słowa – „Wcześniej orzeczenie sądu ograniczające władzę rodzicielską małżeństwa Pawlików nad małoletnimi nie odniosło spodziewanego skutku i rodzice małoletnich w dalszym ciągu nie realizowali poprawnie swych obowiązków względem dzieci. Zdaniem sądu, jedynie placówka opiekuńczo-wychowawcza ma realne szanse zapewnienia małoletnim dzieciom prawidłowego rozwoju oraz spowodowanie, by ich start życiowy nie był gorszy od rówieśników. Sąd kierując się dobrem dziecka w szerokim tego słowa znaczeniu, doszedł do wniosku, iż należy pozbawić uczestników postępowania władzy rodzicielskiej i umieścić małoletnie w placówce opiekuńczo-wychowawczej”.

Jak je odzyskać?...

Pawlikowa jest u progu załamania nerwowego. Chce wziąć adwokata i pisać o przyznaniu praw rodzicielskich nad dziećmi. W domu ma być przeprowadzony generalny remont. Pieniądze potrzebne są też na wyjazdy do dzieci. Na sam przejazd kilkaset tysięcy. Płacę po nocach, żeby dzieci czasami ktoś nie wziął do adopcji i zabrał w szeroki świat. A tam już jak kamień w wodę.

Bardziej radykalny jest mąż. Boi sięjechać do Łęborka, bo zaraz by wszystkich małych Pawlików pozabierał, w samochodzie do Kujanek. Pawlikowa mu na to: – No i co, narobisz sobie jeszcze większego bigosu. Jak będziemy mieli dwie kurońki, weźmiemy adwokata i będziemy walczyć o dzieci – twardo decyduje. Wierzy, że dzieci powrócą do domu. Musi się to udać! Musi!...

KONRAD REMELSKI

Smog ma zgubny wpływ na najmłodszych

Zanieczyszczenie powietrza w dużych aglomeracjach miejskich bardzo wyraźnie wpływa na stan zdrowia przychodzących tu na świat niemowląt.

Dzieci rodzące się na zanieczyszczonych terenach są mniejsze i uczą się wolniej czynności życiowych niż te z obszarów czystych ekologicznie. „Ograniczenie” wzrostu jest podobne jak w przypadku dzieci urodzonych przez matki zażywające w ciąży kokainę – wynika z badań opublikowanych na łamach „New Scientist”, a prowadzonych wspólnie przez amerykańskich, polskich i czeskich naukowców.

Frederica Perera i Robin Whyatt z Uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku wraz z Wiesławem Jędrzychowskim z Akademii Medycznej w Krakowie badali 163 niemowlęta urodzone w Krakowie i Limanowie. Okazało się, że dzieci z miasta były średnio o 160 gramów lżejsze, o 1,04 cm krótsze, a obwód ich głów był o 0,95 cm mniejszy niż dzieci z okolic wiejskich.

Naukowcy w swoich badaniach uwzględniali wszystkie także poza-środowiskowe czynniki mogące wpływać na wielkość noworodków, takie jak na przykład wiek i waga matek oraz fakt, czy paliły one w ciąży i wcześniej papierosy.

Podobne badania prowadzone wśród czeskich dzieci wykazały, że w zanieczyszczonych Teplicach 7 procent noworodków waży mniej niż 2500 gramów, podczas gdy w znacznie czystszych Prachaticach – tylko 4 procent.

Perera jest przekonana, że decydujący wpływ na wagę urodzeniową niemowląt ma zanieczyszczenie powietrza, w jakim przebywa matka i to już w 2-3 miesiącu ciąży. Perera udowodniła, że embriom jest szczególnie wrażliwy na zanieczyszczenie powietrza, bowiem nie ma on wykształconych zdolności odnawiania uszkodzonego DNA. Stąd większa w miastach niż na wsi ilość rodzących się dzieci opóźnionych umysłowo. Prawidłowością jest też, że dzieci nawet zdrowe, ale urodzone na zanieczyszczonych terenach później uczą się słać, chodzić i mówić. Perera podkreśla, że w wielu zachodnich aglomeracjach miejskich poziom zanieczyszczenia powietrza nie jest aż tak duży jak w polskim Krakowie i czeskich Teplicach, trudno jednak precyzyjnie określić „próg niebezpieczeństwa” i stwierdzić, czy dany poziom zanieczyszczenia już zagraża czy jeszcze nie, dzieciom nie narodzonym. (PAP)



Fot. Jan Maziejuk

PROMOCJA DAEWOO – TERAZ NEXIA

NAJTAŃSZA W SWOJEJ KLASIE
CENA JUŻ OD 28 600 PLN

NAJLEPSZY KREDYT - REALNIE
OD 9,9% ROCZNIE



OC + NW ZA DARMO
AC 1,95% CENY SAMOCHODU
ASSISTANCE 24h

LOSOWANIE 20 WYCIECZEK
DO KOREI POŁUDNIOWEJ



DAEWOO

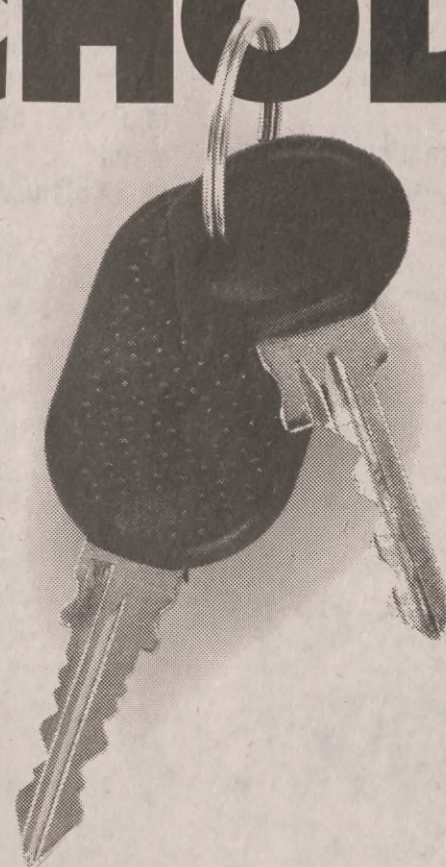
OFERTA AKTUALNA DO KOŃCA ROKU

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE U DEALERÓW

NOWY SAMOCHÓD



ZA



111

zł

miesięcznie

2 raty gratis

Taka okazja nie trwa długo*, a jeśli zechcesz z niej skorzystać, dwie pierwsze raty dostaniesz od nas w prezencie. Samochód będziesz miał już teraz, a spłacać go zaczniesz dopiero w 97 roku.

Po pierwszej wpłacie przed Tobą już tylko:

111 zł miesięcznie za Fiata 126 el

222 zł miesięcznie za Cinquecento Young

333 zł miesięcznie za Uno Fire

Współpracujemy z trzema uznanymi bankami, dzięki czemu nie tylko wysokość rat, ale i roczne oprocentowanie kredytu są najatrakcyjniejsze na rynku.

Nie pozwól, by taka okazja przejechała Ci koło nosa. Dealerzy firmy Fiat już czekają na Ciebie.

* Czas oferty jest ograniczony. Wyliczenia dotyczą samochodów w wersji podstawowej.



GE Capital Bank



BANK BPH
BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA



INICJATYWA DEALERÓW FIAT

DEALERZY

AUTO-DIUG, Słupsk, ul. Poznańska 10 • AUTO-GRYF, Szczecin, ul. Mieszka 1-go 65 • ITAL AUTO KOSZALIN, Koszalin, ul. Gnieźnieńska 36

Inauguracja sezonu w NBA

DWA ZWYCIĘSTWA
OBROŃCÓW TYTUŁU

Mecz otwarcia nowego sezonu NBA dzięki transmisji telewizyjnej oglądały miliony ludzi na całym świecie. Na inaugurację wybrano spotkanie Toronto Raptors z New York Knicks. Nowojorczycy wygrali w nim 107:99. Pojedynek został rozegrany równo pięćdziesiąt lat po pierwszym meczu NBA, w którym Knickerbockers pokonali nie istniejący już team Toronto Huskies 68:66.

Obie drużyny wystąpiły w kostiumach przypominających te z 1946 roku. Wówczas spotkanie odbywało się na parkiecie położonym na lodowisku „Maple Leaf Gardens”. W piątek zespoły gościły w hali „SkyDome”, a widownia obserwowała 28457 kibiców. Była to pierwsza z serii 22 gier w „stylu retro” w nowym sezonie. W pierwszym dniu rozgrywek w nowym sezonie odbyło się czterdzieści meczów. Pauzowali jedynie Charlotte Hornets.

W Toronto najwięcej punktów dla nowojorczyków zdobył nowo pozyskany Allan Houston – 28. Wśród gospodarzy z identycznym dorobkiem zakończył mecz najlepszy pierwszorocznik ubiegłego sezonu Damon Stoudamire. Nie był to udany debiut trenera Toronto Raptors – Darrella Walkera. Z kolei nowy szkoleniowiec drużyny New York Knicks, Jeff Van Gundy (zastąpił Dona Nelsona) może być zadowolony z występu swoich koszykarzy.

Warto podkreślić, że wszystkie zespoły będą miały na swoich parkietach wymalowany napis „Pięćdziesięciolecie NBA”. Z kolei logo ligi umieszczone na dresach zawodników będzie w złotej tonacji, a nie jak dotychczas granatowej.

Zespoły Golden State Warriors, Washington Bullets, Detroit Pistons, Philadelphia 76ers, Boston Celtics, Los Angeles Lakers, San Antonio Spurs i Seattle SuperSonics także przez połowę sezonu, będą występowały w strojach retro.

W nocy z piątku na sobotę (czasu polskiego) zainaugurowała rozgrywki w sezonie 1996/97 zawodowa północnoamerykańska liga koszykówki NBA. W sumie w ciągu dwóch dni rozegrano 24 mecze.

KOSZYKÓWKA

Obrońcy mistrzowskiego tytułu, Chicago Bulls, mieli dużo problemów z pokonaniem 107:99 w wyjazdowym spotkaniu drużyny Boston Celtics. Gospodarze, podobnie jak i inne drużyny zmobilizowali się na mecz z rekordzistami ligi (72 zwycięstwa w sezonie). „Byki” przegrywały już w pierwszej połowie różnicą 16 punktów. W trzeciej kwarcie drużyna Michaela Jordana (zdołał 30 pkt.) objęła jednak prowadzenie po bardzo skutecznej grze i nie oddała go już do końcowej syreny. Toni Kukoc, który nie wyszedł w pierwszej piątce, zdobył 20 pkt., a mistrz zbiórek – Dennis Rodman zaliczył 13 pkt. i zebrał 13 piłek. Najwięcej punktów dla Boston Celtics zdobył Dana Barros – 24.

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszył się mecz pomiędzy Los Angeles Lakers i Phoenix Suns, wygrany przez gospodarzy 96:82. Do hali „Lakersów” przybyło ponad 17 tysięcy widzów. Kibice z Los Angeles chcieli koniecznie zobaczyć w akcji debiutującego w ich drużynie Shaquille'a O'Neala (120 milionów dolarów za siedmioletni kontrakt). O'Neal uzyskał pierwsze punkty w tym pojedynku z efektywnego wsadu piłki do kosza, co spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem na

trybunach. Gdy na 46 sekund przed końcem spotkania O'Neal, który zdobył 23 pkt. i zaliczył 14 zbiórek, zszedł z boiska pożegnał go owacje.

Koszykarze Houston Rockets wygrali przed własną widownią z Sacramento Kings 96:85, chociaż grali bez „zawieszono” Charlesa Barkleya. Clyde'owi Drexlerowi, który zdobył 25 pkt. oraz zaliczył 10 zbiórek i 10 przechwyty, zabrakło jednej asysty, aby zostać czwartym zawodnikiem w historii z niecodziennym dorobkiem (poczwórna dziesiątka). Niestety Tracy Moore nie trafił za 3 pkt. w ostatnich sekundach i dlatego 10 asysta nie mogła zostać zaliczona na konto popularnego „Szybowca”.

Oto komplet rezultatów pozostałych spotkań rozegranych na inaugurację sezonu: Detroit Pistons – Indiana Pacers 95:89, Miami Heat – Atlanta Hawks 94:81, Cleveland Cavaliers – New Jersey Nets 90:77, Washington Bullets – Orlando Magic 96:92, Milwaukee Bucks – Philadelphia 76ers 111:103, Minnesota Timberwolves – San Antonio Spurs 82:78, Dallas Mavericks – Denver Nuggets 92:91, Utah Jazz – Seattle SuperSonics 99:91, Los Angeles Clippers – Golden State Warriors 97:85, Portland Trail Blazers – Vancouver Grizzlies, Atlanta Hawks – Detroit Pistons 78:90, Charlotte Hornets – Toronto Raptors 109:98, Indiana Pacers – Miami Heat 95:97, Washington Bullets – Cleveland Cavaliers 96:98 (po dogrywce), Chicago Bulls – Philadelphia 76ers 115:86, Dallas Mavericks – Sacramento Kings 94:107, Milwaukee Bucks – Boston Celtics 124:102, Phoenix Suns – Houston Rockets 95:110, Seattle SuperSonics – Portland Trail Blazers 104:93, Los Angeles Clippers – Utah Jazz 90:95.

(PAP, suw)

Pod koszem

Znów niepowodzenie

W minioną sobotę koszykarki II ligi rozegrały piątą kolejną mecz mistrzowskich. Nie powiodło się jednemu reprezentantowi województwa koszalińskiego w tych rozgrywkach, drużynie AZS-ZAGAZ Koszalin. Koszalinianki przegrały wyjazdowy mecz z Orłem Polkowice 60:78 (31:33).

II LIGA KOBIET

Początek spotkania nie zapowiadał porażki koszalinianek. Objęły one prowadzenie już w pierwszych minutach i dość długo, bo do 18 minut utrzymywały czteropunktową przewagę. Niestety błędy koszykarek AZS-ZAGAZ w końcowych minutach pierwszej części gry spowodowały, że miejscowy zespół objął prowadzenie.

Po zmianie stron znów górą były koszalinianki, które w 23 minucie uzyskały czteropunktową przewagę. Później przez kolejne siedem minut toczyła się wyrównana walka. 30 minuta była przełomowym momentem spotkania. W ciągu sześćdziesięciu sekund koszalinianki sześć razy rzuciły niecelnie, a miejscowy zespół skutecznie kontrował i zyskał aż czternastopunktową przewagę. Wprawdzie w 35 minucie koszalińskie koszykarki zniwelowały przewagę miejscowej drużyny do ośmiu punktów, ale później znów oddały inicjatywę zawodniczkom Orła.

Punkty dla AZS-ZAGAZ zdobyły: R. Dudek – 30, A. Gatus – 8, I. Przybysz i J. Sworowska – po 6, M. Hrycajewska – 4 oraz I. Pściuk i B. Kurantowicz – po 3.

W zespole Orła najsukceszniej zagrała J. Moskaluk – 18 pkt.

W pozostałych pojedynkach padły rezultaty: AZS Quay Poznań – Lew Legnica 92:78, Słęża II Wrocław – Stilon II Gorzów 67:49, Ostrovia Ostrów Wlkp. – Rokita/AZS-Politechnika Wrocław 82:79, Merkury Brzeg – Olimpia II Poznań 74:64.

Tabela			
1. AZS Poznań	5	10	433-367
2. Stilon II	5	9	384-336
3. Słęża	5	8	395-350
4. AZS Wrocław	5	8	367-338
5. Olimpia II	5	8	355-389
6. Ostrovia	5	7	376-384
7. Orzeł	5	6	369-379
8. Merkury	5	6	324-353
9. AZS-ZAGAZ	5	6	365-406
10. Lew	5	5	306-377

(suw)

Tenis stołowy

Zagrają wcześniej

EKSTRAKLASA

Niezwykle interesująco zapowiada się mecz o mistrzostwo ekstraklasy w tenisie stołowym mężczyzn w Łęborku. Zgodnie z terminarzem w 6. kolejce Farm Frites Pogoń (lider) miał grać z Warriorem-

Morliny Ostróda (3 miejsce) – 11 listopada. Obie strony doszły jednak do porozumienia i za zgodą PZTS konfrontacja ta odbędzie się wczesną listopada (piątek) o godz. 17 w łęborskiej auli Zespołu Szkół Mechanicznych przy ul. Marcinkowskiego 1. (fen)

Grand Prix Ustki

Rozegrano VII Turniej Grand Prix Ustki w tenisie stołowym. 31 pingpongistów w sali usteckiej Szkoły Podstawowej nr 4 ubiegało się o czołowe lokaty. Najlepiej w poszczególnych kategoriach wiekowych wypadli: do 30 lat – I. Grzegorz Skrzyński (Szupsk), 2. Damian Janczewski (Biesowice), 3. Andrzej Włodarczyk (Szupsk); 31-40 lat – I. Marek Janta-Lipiński (Ustka), 2. Czesław Popiel (Szupsk), 3. Andrzej

Piłka (Ustka); powyżej 40 lat – I. Leszek Krotowski, 2. Andrzej Murawski (obaj Szupsk), 3. Zbigniew Łobocki (Ustka). W ocenie jednego z organizatorów tych zawodów – Andrzeja Hertleina, rywalizacja stała na niezłym poziomie, ale zdarzały się też słabe pojedynki. Widać było różnice w wyszkoleniu technicznym zawodników. (fen)

Zatorze bez punktów

PIŁKA RĘCZNA

W Tczewie tamtejszy Sambor zmierzył się z Zatorzem Słupsk. Konfrontacja piłkarzy ręcznych w kategorii juniorów młod-

szych zakończyła się zwycięstwem gospodarzy 22:19 (11:10). Bramki dla słupszczyan strzelili: P. Bogdanowicz – 6, P. Sudnik – 5, S. Maliszewski i M. Gujski – po 4. (fen)

Spotkania
na promenadzie

KOLARSTWO

Kolarski Uczniowski Klub Sportowy Spółdzielca Koszalin nadal prowadzi nabór chętnych do uprawiania tej dyscypliny sportu.

Zapisy przyjmowane są we wtorki i czwartki w godzinach 16-17 na promenadzie prowadzącej na Górę Chełmską. Tam bowiem spotykają się młodzi kolarze, a treningi z nimi prowadzi szkoleniowiec Ireneusz Złomaczuk. (mars)

Zapisy
do szkółki

TENIS

Klub Tenisa Stołowego Koszalinianin przyjmuje zapisy do szkółki. Dziewczęta i chłopcy urodzeni w 1987 roku i młodszy mogą się zgłaszać w hali sportowej Katolickiej Szkoły Podstawowej przy ul. Staszica w Koszalinie we wtorki, środy i piątki w godz. 16.30-17.30.

KTS Koszalinianin zaprasza również do korzystania z hali sportowej wszystkich amatorów gry w tenisa stołowego. Chętni, niezależnie od wieku, mogą się zgłaszać w tej samej hali codziennie w godz. 17.30-19.30. Zgłoszenia będą przyjmowane przez Jana Nowickiego, sekretarza Okręgowego Związku Tenisa Stołowego w Koszalinie. (suw)

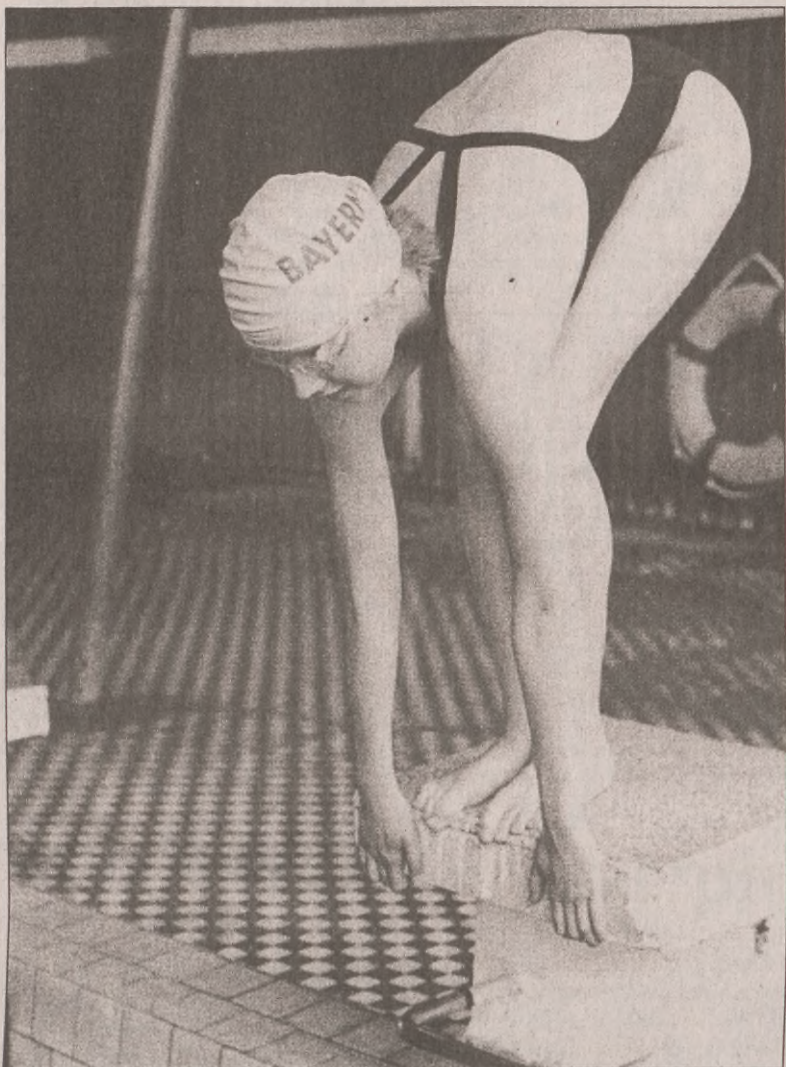
Kamińska w ekipie
na mistrzostwa Europy

Polski Związek Pływacki ogłosił skład reprezentacji na I Mistrzostwa Europy na basenie 25-metrowym, które w dniach 13-15 grudnia odbędą się w Rostocku.

PŁYWANIE

W 13-osobowej ekipie (6 kobiet i 7 mężczyzn) znalazła się zawodniczka Skłara Szupsk – 16-letnia Beata Kamińska (na zdjęciu). Czołowa słupka pływaczka niespełna rok temu przeniosła się do Jagiellonki Płock, gdzie szkolona była przez Grzegorza Sameckiego. Niedawno powróciła do rodzinnego miasta. Na pływaniu w Słupsku trenuje ze swoim dawnym

szkoleniowcem – Dariuszem Gromulskim. Przypominamy, że Kamińska ma w swoim dorobku brązowy medal wywalczony w juniorskim czempionacie w 1994 r. w Pardubicach. Czwarte miejsce zdobyła w 1995 r. w Genewie też na ME juniorów. W obu przypadkach startowała na 200 m stylem klasycznym. O powtórzenie tych wyczynów w grupie seniorów będzie bardzo trudno. W składzie reprezentacji Polski na imprezę do Niemiec nie uwzględniono zawodników trenujących w USA. (fen)



Fot. Jan Maziejuk

Losowanie III rundy

PUCHAR UEFA

W Genewie odbyło się losowanie 1/8 finału piłkarskich rozgrywek o Puchar UEFA.

Drużyna Besiktasu Stambuł, która w poprzedniej rundzie wyeliminowała Legię Warszawa, zmierzy się z hiszpańskim zespołem FC Valencia, a pierwszy pojedynek rozegra na wyjeździe.

W innych meczach spotkają się: AS Monaco – Hamburger SV, Broendby IF Kopenhaga – Karlsruher SC, CD Tenerife – Feyenoord Rotterdam, RSC Anderlecht – Helsingborg, FC Metz – Newcastle United, Club Brugge – Schalke 04 Gelsenkirchen, Inter Mediolan – Borussia Porto.

Pierwsze mecze odbędą się 19 bm., a rewanże – 3 grudnia br. (mars)

Porażki 14-latków

Piłkarska reprezentacja Polski do lat 14 rozegrała dwa pojedynki ze swoimi rówieśnikami z Węgier. W pierwszym spotkaniu w Myślenicach „biało-czerwoni” przegrali 1:3, a w drugim w Kalwarii Zebrzydowskiej 2:3. (PAP, suw)

Dzisiaj finał

SPORT W SZKOLE

Dzisiaj na boiskach Koszalińskiego Klubu Piłki Nożnej Bałtyk przy ul. Lampęgo rozegrane zostaną decydujące pojedynki w ramach rozgrywek o mistrzostwo szkół podstawowych piłkarskich „piątek” – Rejon I Koszalin.

Przypominamy, że po spotkaniach eliminacyjnych awans do półfinałów wywalczyli triumfatorzy pięciu grup: SP 6,

SP 15, SP 18, SP 17 oraz SP 18. Szóstym półfinalistą będzie dzisiejszy zwycięzca meczu barażowego pomiędzy zespołami SP 7 i SP 11 (początek o godzinie 9).

Pół godziny później rozpoczyna się mecz fazy półfinałowej. W grupie I zagrają SP 6, SP 15 i SP 8, natomiast w grupie II – SP 17, SP 18 i zwycięzca baraży.

Początek finału, w którym zmierzą się mistrzowie grup, zaplanowano na godzinę 12. (mars)

W ekstraklasie

Hokej

Grupa 1-6: Unia Oświęcim – STS Autosan Sanok 6:4, Naprzód Janów – TTH Metron Toruń 1:3, KKH Katowice – Podhale Nowy Targ 0:2. Liderem jest Podhale – 24 pkt. Drugie miejsce zajmuje KKH Katowice – 19 pkt, a trzecie, Unia – 17 pkt.

Grupa 7-14: Polonia Bytom – Stoczniowiec Gdańsk 2:4, Cracovia – KTH Optimus Krynica 4:2, Tysovia – SMS Orleń II Sosnowiec 8:4. Prowadzi Stoczniowiec – 19 pkt przed Cracovią – 18 pkt i Polonią – 12 pkt.

Koszykówka

Kobiety: AZS DGG Zapolex Toruń – Olimpia Whirlpool Poznań 84:83, MTK Star Foods Pabianice – Agnella Włókniarz Białystok 71:66, Fota Dajan Gdynia – AZS US Poly Color Szczecin 103:65, Wisła Miraculum Kraków – Glinik Gorlice 101:73, Stilon Gorzów – ŁKS Żywiec Łódź 68:85, Słęża Polifarb Wrocław – Polonia PBK Warszawa 80:76. Liderem jest Fota Dajan – 14 pkt. Drugą lokatę zajmuje MTK Star Foods, a trzecią ŁKS Żywiec – po 12 pkt.

Siatkówka

Mężczyźni – seria A: AZS Yawwal Częstochowa – Górniki Radlin 3:0 i 3:2, Czarni Radom – Mostostal Z.A. Kędzierzyn 0:3 i 2:3, Stal Hochland Nysa – Legia Warszawa 3:2 i 1:3, Solo Morze Szczecin – Kazimierz Płomień Sosnowiec 2:3 i 3:1. Prowadzi Mostostal Z.A. przed Yawwalem – po 18 pkt. Trzeci jest Kazimierz Płomień – 17 pkt. (mars)

Mozaika
sportowa

Piłkarz roku

W Stanach Zjednoczonych wybrano już najlepszego piłkarza 1996 roku. Został nim Eric Wynalda, który obecnie występuje w profesjonalnym klubie w San Jose i był zdobywcą pierwszej bramki w nowo zorganizowanych rozgrywkach ligowych (MSL) w USA.

W swojej karierze 27-letni piłkarz zdobył dla reprezentacji Stanów Zjednoczonych 25 goli w 74 meczach. W tym roku zespół USA strzelił rywalom 18 bramek, a siedem z nich uzyskał Wynalda.

Genne wiosła

Iwona Tybinkowska i Daniel Bernatjys z klubu Bydgostia Bydgoszcz zdobyli główne trofeum – „Złote Wiosła” – triumfując w rankingu sezonu 1996, który był zorganizowany przez Polski Związek Towarzystw Wioślarskich i PP Totalizator Sportowy.

W punktacji juniorek i juniorów („Srebrne Wiosła”) na pierwszych pozycjach uplasowali się: Katarzyna Weintrauder z BKW Bydgoszcz oraz ex aequo Rafał Chrobociński i Mariusz Kopycki – obaj z PTW Płock.

Apel prawniczy

Prawnica Teresa Gorman apeluje do bojkotu angielskiego piłkarza Paula Gascoigne'a, który niedawno, będąc w stanie nietrzeźwym, dotkliwie pobił swoją żonę.

Gorman zasugerowała kobietom kibicującym szkockiemu zespołowi Glasgow Rangers oraz reprezentacji Anglii, aby zbojkotowały występy Gascoigne'a na boisku. Zaproponowała ona paniom, żeby odwracały się tyłem do boiska i gwizdały, kiedy „Gazza” będzie przy piłce. (mars)

„Liga Mistrzów” po nowemu

Trwają jeszcze rozgrywki grupowe w piłkarskiej „Lidze Mistrzów” w sezonie 1996/97. Przypominamy, że rywalizacja toczy się w czterech grupach, w których po cztery zespoły walczą o awans do ćwierćfinału. W przyszłym sezonie w fazie grupowych rozgrywek wystąpią już 24 zespoły.

PIŁKA NOŻNA

W fazie Pucharu Mistrzów odbywać się będzie z udziałem 24 zespołów, które zostaną podzielone na sześć grup, po cztery drużyny w każdej.

W sumie do udziału w rozgrywkach zgłoszonych zostanie 56 zespołów. Do „Ligi Mistrzów” bez eliminacji trafią: obrońca trofeum oraz mistrzowie krajów, które w rankingu UEFA zajmują miejsca od 1 do 7. Natomiast mistrzowie krajów, które plasować się będą na miejscach 8-15 oraz wicemistrzowie krajów z pozycji 1-8 o awans do „Ligi Mistrzów” walczyć będą w rundzie wstępnej. Pozostałych szesna-

stu uczestników rundy wstępnej wyłoni runda przedwstępna. Zagrają w niej 32 drużyny. Wystąpi w niej mistrz Polski, bowiem nasz kraj zajmuje obecnie w rankingu UEFA 22 pozycję oraz mistrzowie krajów z miejsc 16-47.

Warto podkreślić, że w przypadku, gdy obrońca trofeum zostanie jednocześnie mistrzem swojego kraju, a ten będzie należał do najlepszej „ósemki”, wtedy obowiązkiem będą następujące przedziały: 1-8, 9-16 i 17-48.

Zwycięzcy meczów w rundzie wstępnej awansują do „Ligi Mistrzów”, a szesna-

ście pokonanych drużyn w tej fazie rozgrywek weźmie udział w rywalizacji o Puchar UEFA. Natomiast zespoły, które odpadną w rundzie przedwstępnej, zakończą pucharową karierę w danej edycji.

Warto również podkreślić, że mecze rundy przedwstępnej odbędą się w lipcu, a rundy wstępnej w sierpniu przyszłego roku. „Liga Mistrzów” rozpocznie rozgrywki we wrześniu, a zakończy w grudniu tego samego roku. W ćwierćfinałach, które zostaną rozegrane w marcu 1998 roku walczyć będą mistrzowie sześciu grup oraz dwa zespoły z drugich miejsc, legitymujące się najlepszym dorobkiem punktowym i bramkowym.

Jedno jest pewne. Mimo iż powiększono „Ligę Mistrzów” i zrobiono pierwszy krok w kierunku stworzenia piłkarskiej superligi w Europie, drużynie, która w tym sezonie wywalczy mistrzostwo Polski, niełatwo będzie dostać się do grona 24 najlepszych klubowych zespołów europejskich. (suw)

GŁOS PRZEDSIĘBIORCZYCH

Komunikacja w Słupsku

TO NIE KOREK, TYLKO „SPOWOLNIENIE”

W połowie lat siedemdziesiątych Słupsk uchodził za przykład poprawnych rozwiązań komunikacyjnych. Chwalono pomysły, w rozmachem zbudowane ronda i szerokie arterie na osiedlach. W ciągu dwudziestu lat samochodów przybyło i prawie wszystkie „drogowe osiągnięcia” nie wytrzymały próby czasu. Słupskie ulice są albo w kiepskim stanie technicznym, albo są źle oznakowane, przez co kierowcy (szczególnie spoza miasta) mają problemy z ich pokonywaniem.

Planowa fuszka

W latach siedemdziesiątych rzeczywiście zbudowano i zmodernizowano wiele ulic. I jak na tamte czasy były to niezłe pomysły. Jednak zła była jakość wykonania – ubolewa Waldemar Siedlar, kierownik referatu komunikacji Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Słupsku.

Budowano więc byle jak i z byle czego. Najważniejszy był „przerób”, czyli wykonanie abstrakcyjnego planu. Masa bitumiczna nie odpowiadała normom. Efektem są dziury w jezdniach, koleiny i zapadające się miejscami nawierzchnie.

Samochodów przybywa. Kupujemy je nie tylko prywatnie, ale i służbowo – na potrzeby firm. Niestety, wzrost liczby aut nijak się ma do rozwoju budownictwa drogowego. W rezultacie wiele miast stoi w obliczu paraliżu komunikacyjnego. Słupsk nie jest więc żadnym wyjątkiem.

Lata osiemdziesiąte charakteryzował zastój w pracach drogowych. Nie tylko nie budowano niczego nowego, ale prawie niczego nie remontowano. Roboty przeniosły się na nowe słupskie osiedla (na przykład: osiedle Niepodległości), gdzie zbudowano zupełnie nowe drogi. Ale i tutaj wychodzi fuszka – chociaż minęło niewiele czasu od budowy, to wiele z osiedlowych ulic nie nadaje się do użytku. – Wystarczy popatrzeć na ulicę Dmowskiego, którą teraz remontujemy. W zasadzie lepszym słowem byłoby „odbudowywać”. Dopóki ulica służyła mieszkańcom nie było źle. Ale kiedy puszczono tędy ruch autobusowy, podłoże nie wytrzymało – wyjaśnia Siedlar.

Podobnie jest w wielu innych miejscach, toteż miasto, zamiast skupić się na

kompleksowym rozwiązaniu problemu komunikacji, musi prowadzić doraźne remonty ulic.

Śródmiejska ciasnota

Ruch kołowy w Słupsku nie skupia się jednak na osiedlach, lecz w centrum miasta. A tu przejazd jest coraz trudniejszy. Na porządku dziennym są kilkudziesięciometrowe sznury samochodów. Kierownik Siedlar twierdzi, że to, co obserwujemy na słupskich ulicach nie można jeszcze nazwać korkami. – Do korków w klasycznym rozumieniu jeszcze nam daleko. Tym niemniej rzeczywistość nastąpiła poważne spowolnienie ruchu – przyznaje.

Jego zdaniem, główną przyczyną owego „spowolnienia” jest sygnalizacja świetlna. W centrum miasta jest jej za dużo. Gdyby światła wyłączyć, to ruch odbywałby się płynniej, tyle że mniej bezpiecznie. Przykładem są tu choćby ulice: Wolności, Tuwima, Deotymy, gdzie nie ma sygnalizacji lub jest ona symboliczna. Ruch jest o wiele szybszy, ale dochodzi tam do wielu kolizji i potrażeń pieszych.

Radykalne rozwiązania są trudne do zastosowania, bo w słupskim śródmieściu dominuje zwarta zabudowa, a co za tym idzie – ciasnota na ulicach. – Można zaproponować, nawet od razu, wiele rozwiązań, które skanalizowałyby ruch ku zadowoleniu kierowców i pieszych. Ale wymagałoby to nie tylko nakładów finansowych na przebudowę ulic, lecz także na nowe mieszkania dla lokatorów z wyburzonych kamienic, w miejscach których musiałby przebiegać jezdnie. Na to miasto jeszcze długo nie będzie mogło sobie pozwolić – przyznaje W. Siedlar.

Skutkiem „ścisku” w centrum jest również brak miejsc do parkowania. Od rana do godzin popołudniowych zaparkowanie auta na przykład przy alei Wojska Polskiego albo na Starym Rynku jest nie lada sztuką.

Od kilku lat władze miejskie powoli, ale sukcesywnie, remontują przynajmniej nawierzchnie ulic, które najbardziej dawały się we znaki kierowcom. W ten sposób odnowiono między innymi aleję Wojska Polskiego, część ulicy Kołtąją, a ulice Sobieskiego i Wolności jako tako poprawiono. Teraz trwa generalna przebudowa placu Dąbrowskiego i ulicy Tuwima, które stanowią część ruchliwej trasy nr 6 (Gdańsk – Szczecin).

Ofiary muszą być

Z opinia, że miasto dusi się rosnącym ruchem pojazdów zgadzają się także inni znawcy problemów komunikacji.

– Z jednej strony jest to efekt przyrostu liczby samochodów, szczególnie pojazdów

transportowych, a z drugiej niewydolności całego układu komunikacyjnego miasta – uważa podinspektor Stanisław Paszkiewicz, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Słupsku. – Przecież z „Zatorza” do Śródmieścia można się przedrzeć tylko w trzech miejscach: dwa razy pod torami i raz nad nimi. Niefrasobliwość jest też lokalizowanie obiektów publicznych, jak banki, obok głównych tras przelotowych, zapominając o zapewnieniu parkingów. Stąd i tak wąskie już przejazdy są zasypane przez parkujących i manewrujących.

Słupsk jest trudny w komunikacji. Dominują krótkie odcinki ulic, stąd częsta zmiana oznakowania. Kierowca w krótkim czasie musi uchwycić sporą dawkę informacji, a to nie sprzyja płynności ruchu. Ale cóż, wszędzie tam, gdzie przybywa samochodów, podlega ofiarą. Tutaj ofiarą jest utrudniony przejazd przez miasto – twierdzi Bogumił Jankowski, kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Egzaminowania Kierowców w Słupsku.

Niskie nakłady na drogownictwo w poprzednich latach teraz dają o sobie znać. Jednak nie jest to jeszcze paraliż, jaki spotkał wiele innych miast. W Słupsku trzeba pozbierać się po najgorszym nocy transzytowego. Dlatego trzeba szybko wcielić w życie projekt „małej obwodnicy”. Natomiast problem braku miejsc parkingowych można rozwiązać poprzez wprowadzenie opłat za parkowanie. To już jest standard w wielu miastach. Trzeba tylko zagwarantować, że dochody z parkingów będą przeznaczane na utrzymanie dróg – sądzi Stanisław Ni-burski, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku.

„Acykliczność” doraźna?

Na razie władze miejskie starają się uporządkować ruch w centrum miasta. W. Siedlar zgadza się, że potrzebna jest obwodnica i należy ją zbudować. Jednak to olbrzymi wydatek, a budowa będzie trwać kilka lat. Tymczasem badania wskazują, że 90 procent ruchu w Słupsku, to ruch wewnętrzny. Reszta to tranzyt, ale z przewagą na drodze nr 21 (Ustka – Poznań), a nie na „szóstce” – z Gdańska do Szczecina.

Władze miejskie zastanawiają się nad doraźnymi rozwiązaniami. Na przykład – nad acykliczną sygnalizacją świetlną (światła zmieniają się z częstotliwością adekwatną do natężenia ruchu) lub nad skierowaniem ruchu z części Zatorza do Śródmieścia poprzez ulicę Grunwaldzką i Poniatowskiego (tutaj na przeszkodzie są przejazdy kolejowe i niski przejazd pod wiaduktem).

– Poprawna komunikacja, to problem każdego miasta. Chcemy go rozwiązać chociażby częściowo. Mamy już gotową dokumentację z opisem każdej ulicy w mieście. Obecne prace na ulicy Tuwima i placu Dąbrowskiego to próba uporządkowania ruchu w mieście. Mamy nadzieję, że to zadziała – wierzy Waldemar Siedlar.

WOJCIECH FRELICHOWSKI

„Potraktowano nas jak przestępców”

VAT-em w paletę

– Niczego nie ukradliśmy, zwyczajnie pomyliliśmy się. Chcieliśmy ten błąd naprawić, a urząd potraktował nas jak przestępców – mówią dwaj mieszkańcy Polanowa, którzy od 2,5 roku zmagają się ze skutkami nie opłaconego na początku 1994 roku podatku VAT.

Eugeniusz Zinowski wraz ze znajomym do 1994 roku prowadził w Polanowie firmę produkującą drewniane palety. Przez pierwsze miesiące obowiązywania podatku VAT – od połowy lipca 1993 roku – ich zakład był z niego zwolniony. Z początkiem 1994 roku stali się jednak płatnikami VAT-u, gdyż mieli stosunkowo duży obrót, charakterystyczny dla firmy zajmującej się produkcją z drewna.

– W styczniu i lutym 1994 roku wystawiliśmy trzy faktury, w których nie uwzględniliśmy podatku VAT. Zwyczajnie o tym zapomnieliśmy – tłumaczy E. Zinowski. – Na początku Koszalina poszedłem do Urzędu Skarbowego w Koszalinie chcąc skorygować nasz błąd. Poproszono nas byśmy poczekał na wezwanie.

15 marca urząd wydał decyzję, nakazującą zapłacić w ramach należnego VAT-u blisko 34 miliony złotych. Doliczone też 100 procent sankcji karnej. – Zupełnie tego nie rozumieliśmy, bo przecież zgłosiliśmy się sami, niczego nie chcieliśmy ukryć. Nagle więc 30 milionów urosło do prawie 70. To stało się chyba gwoździem do trumny dla naszej firmy. W lipcu 1994 roku rozwiązaliśmy zakład.

Wspólnicy nie zgodzili się z decyzją urzędu i odwołali się do koszańskiego Izby Skarbowej. 31 stycznia 1995 roku Izba podtrzymała decyzję urzędu. Zredukowała jednak kwotę nie opłaconego podatku do niespełna 28 milionów złotych doliczając 100 procent sankcji karnej. – Jeśli więc Izba uzna, że podległy jej urząd pomylił się i że nie należało opłacać podatku, to czy nam laikiem można się dziwić, że popelniliśmy pomyłkę przy naliczaniu VAT-u – denerwuje się Zinowski. – Postanowiliśmy wnieść skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

W szczecińskim Ośrodku NSA wnio-

sek przeleżał blisko rok, bo placówka była akurat w fazie tworzenia. 13 lutego sąd wydał jednak wyrok utrzymujący w mocy decyzję Izby Skarbowej.

– Nie rozumiem, dlaczego tak z nami postąpiono. Nie jesteśmy złodziejami – protestuje Eugeniusz Zinowski, twierdząc, że problem z VAT-em stał się początkiem rozpadu zakładu. Odebrał właścicielom chęć organizowania produkcji. Na dodatek zaczęli ich odwiedzać komornicy, przez cały czas bowiem – od 26 kwietnia 1994 roku – urząd naliczał odsetki karne i należność urosła do ponad 100 milionów złotych. – Jestem na kuroniówce i nie mam możliwości „rozkręcenia” czegośkolwiek. A przecież był okres gdy zatrudnialiśmy nawet 10 osób. Jak mam teraz opłacić tę karę? Może powinienem zabrać dzieci ze szkoły i wytłumaczyć im, że nie stać mnie na opłacanie internetu.

Andrzej Górzyński naczelnik Urzędu Skarbowego w Koszalinie, twierdzi, że należność, którą powinni uiścić przedsiębiorcy jest niepodważalna. Mimo to mogą oni prosić urząd o ulgi w spłacie zaległości. – Mogą zwrócić się do nas o rozłożenie płatności na raty, o częściowe umorzenie zasadniczej kwoty, o umorzenie odsetek. Tłumaczyłem to tym panom, gdy odwiedzili nas w urzędzie. Ale oni nawet nie chcieli tego słuchać. Ciągłe powtarzali, że wyrządono im krzywdę. Uważam, że zupełnie niepotrzebnie odwoływali się od decyzji. Przecież już na samym początku mogli wnioskować o rozłożenie na raty i o umorzenia.

– Wszyscy – także nasz prawnik – rozkładają ręce i tłumaczą, że takie są przepisy – protestuje Zinowski. – Ja jednak tego nie potrafisz zrozumieć. Czy przepisy są dla ludzi, czy po to by ich dobijać?

JAROSŁAW JURKIEWICZ

Sposób na śmieci

Dżdżownice na etacie

W Lubinie (woj. legnickie) francuskie dżdżownice do spółki z bakteriami i grzybami tamtejszego pochodzenia uporają się niebawem z nadmiarem odpadów komunalnych. Do 2010 r. ilość śmieci usuwanych z miasta i okolicznych gmin na wysypisko zmaleje o 30-40 procent. A wyprodukowany francuskim sposobem kompost zostanie sprzedany, i to z zyskiem.

Dżdżownice – zwane powszechnie „gli-dzami” – to około półtora tysiąca gatunków zwierząt. Tropikalne osiągają nawet jeden metr długości, polskie zwykle mają 15-20 centymetrów. Prowadzą nocny tryb życia, o co pod ziemią nie trudno. Żerują natomiast na powierzchni ziemi po deszczu – stąd ich nazwa. Żywią się resztkami roślin i innych odpadów organicznych, a niestrawione resztki wydalać. I to jest najważniejsze z naszego punktu widzenia, gdyż w ten sposób użyźniają glebę. Wykorzystanie ich zdolności w tej dziedzinie to szansa na wykonanie „dobrych roboty”, na przykład przy likwidacji odpadów komunalnych na wysypiskach.

Jedna dżdżownica potrafi w ciągu roku na jednym hektarze ziemi wydalić 7 ton przerobionej w swoim ciele żywej substancji. – Taką zdolność dżdżownic będziemy wykorzystywać w Lubinie, gdzie obecnie bez selekcji na wysypiska usuwa się rocznie do 25 tysięcy ton odpadów komunalnych – mówi Piotr Chojnacki, prezes spółki Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami w Lubinie. – Odnawialiśmy się skorzystać z francuskiej technologii. Od wiosny 1997 r. dżdżownice będą u nas pracowały na pełnym etacie.

Największym naszym kłopotem jest zupełny brak selekcji odpadów przed wywiezieniem na wysypiska. Ten dokuczliwy dla całego kraju problem powoduje, że polskie wysypiska zapewniają się szybko śmieciami, które nie wiadomo co kryją i jak mocno zanieczyszczają środowisko. – „Zatrudnienie” dżdżownic i zastosowanie nowej technologii pozwoli na ponad dwóch hektarach urządzić kompostownię biologiczną i przedłużyć używalność wysypiska miejskiego do 2050 roku. Jest ono tak przepiękne, że normalnie za pięć lat musieli-

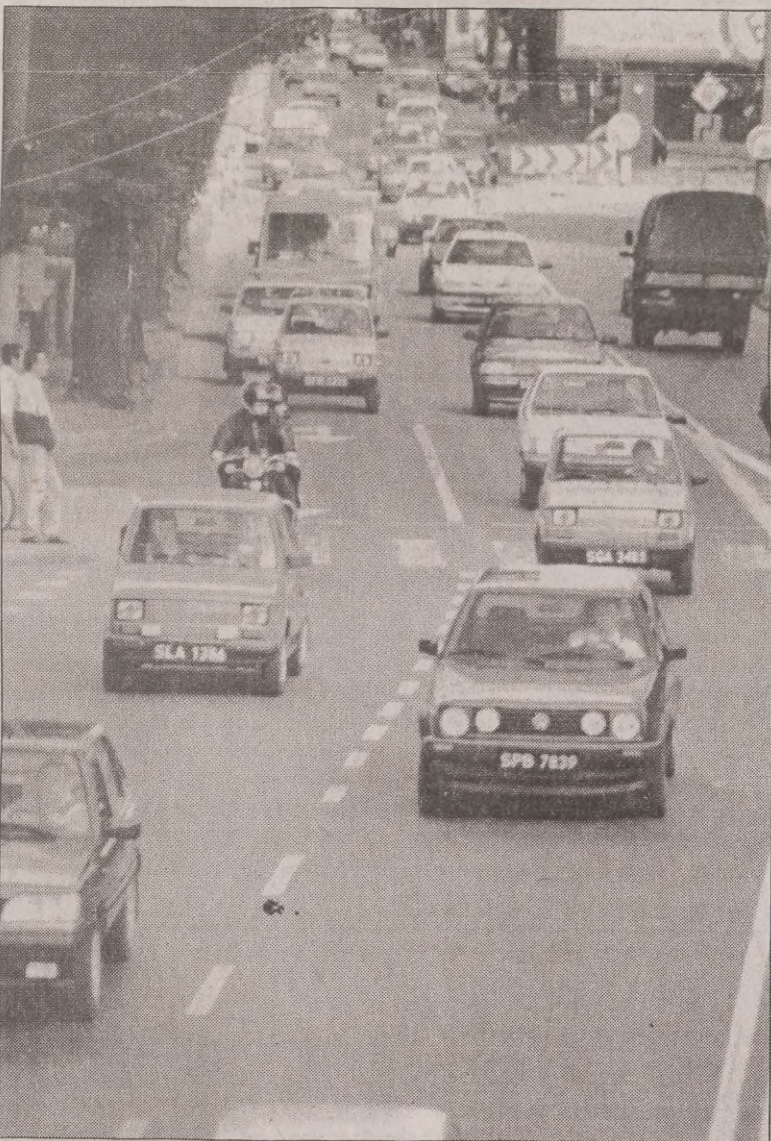
byśmy myśleć o nowym – przekonuje prezes Chojnacki.

Dzięki dżdżownikom będzie łatwiej i ekonomiczniej, tak pod względem finansowym, jak i ze względu na dobro środowiska: mniej odpadów, więcej żywej substancji dla potrzeb rolnictwa i do rekultywacji terenów przemysłowych, które w Legnickim należą do największych w Europie. Do budowy kompostowni dołożą się też okoliczne gminy, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a może także fundusze pomocowe z zagranicy.

Technologia użycia odpadów z wykorzystaniem dżdżownic wymaga jednak selekcjonowania śmieci – trzeba wybrać metale, tworzywa sztuczne, stłuczkę szklaną. Po zmieszeniu tak oczyszczonej masy odpadów będą one zaprawione na 36 dni bakteriami i grzybami przyspieszającymi rozkład części organicznych w temperaturze 75 stopni Celsjusza. – Potem właściwe kompostowanie trwać będzie tylko około 3 miesięcy, a nie – jak w naturze – 12 miesięcy. W ten sposób możemy otrzymać 6 tysięcy ton pełnowartościowego kompostu rocznie – podkreśla prezes Chojnacki.

Dopiero od niedawna mozolny wysiłek dżdżownic i ich „sposób na życie” znajduje zastosowanie do tak prozaicznego procesu, jak niszczenie odpadów. Jedno tylko zastanawia: dlaczego polskie dżdżownice nie chcą pracować „na swoich śmieciach”? Natomiast francuskie, wsparte dodatkowo odpowiednio dobranymi szczepami bakterii i gatunkami grzybów fermentacyjnych, radzą sobie z polskimi odpadami bez specjalnego namawiania do roboty.

(PAI) TOMASZ KOWALIK



Sznur samochodów na ul. Tuwima w Słupsku.

Fot. Sławomir Żabicki

NIERUCHOMOŚCI

NORD (Koszalin; ul. Piłsudskiego 17; tel.: 41-14-23): 1) obrzeże Koszalina, ogrzewanie podłogowe; 2) os. Północ, ogrzewanie gazowe, kanalizacja miejska; 3) os. Północ, niski parter np. na gabinet lekarski; 4) ul. Zwycięstwa, ogrzewanie etażowe; 5) os. Bukowe, instalacje doprowadzone i rozprawdzone; 6) os. Leśne, pod dachem, instalacje niedaleko; 7) os. Bukowe, podpiwniczony, pod dachem z papą; 8) spółdzielnia Nasz Dom, zamiana na dwupokojowe; 9) spółdzielnia Nasz Dom, III p., telefon; 10) spółdzielnia Na Skarpie, mozaika

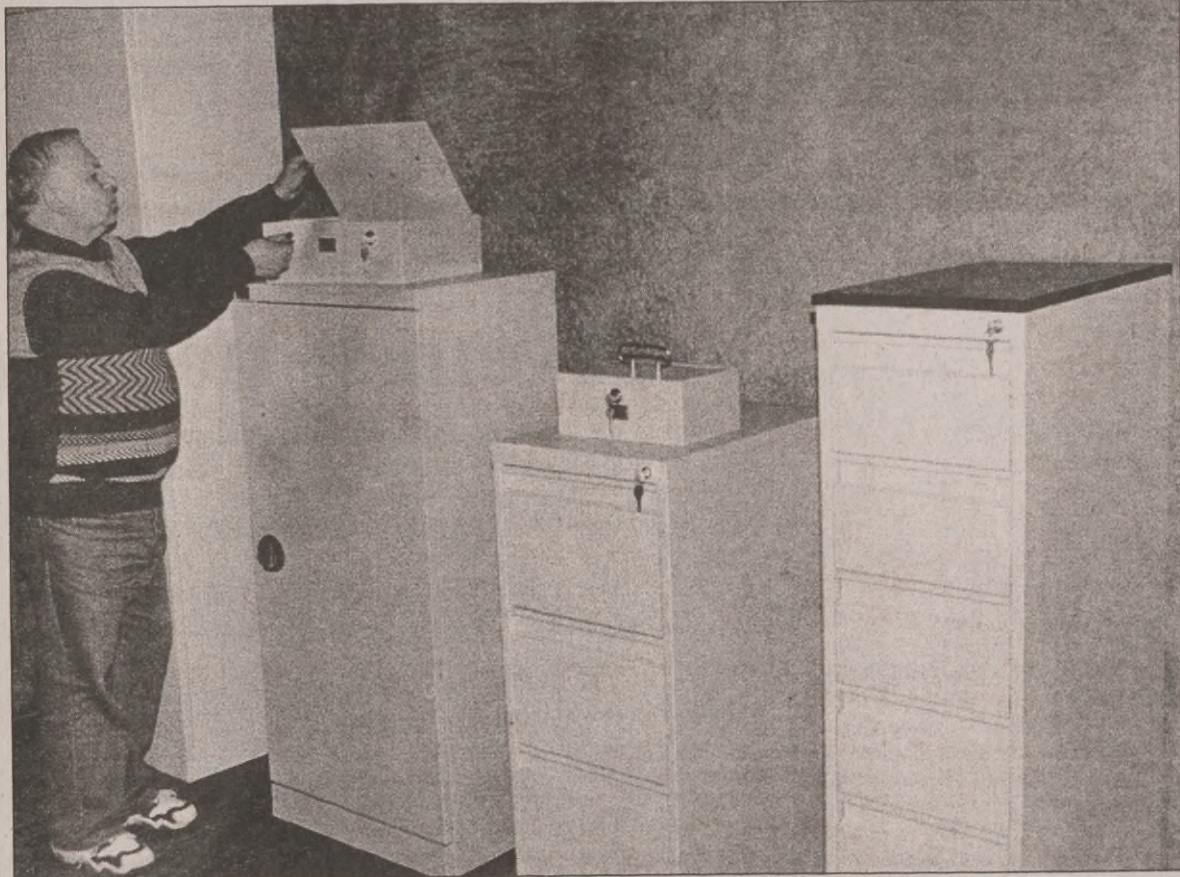
	NORD KOSZALIN		DELAT SŁUPSK		FART SŁUPSK		AR-HAND SŁUPSK	
	domu	działki	domu	działki	domu	działki	domu	działki
DOMY gotowe								
1. wolno stojące	150	777	190	1900	200	322	300	200
2. szeregowiec	110	300	175	227	300	165	—	—
3. bliźniak	112	460	160	190	588	200	150	350
do remontu								
4.	80	680	70	—	—	115	9000	46
stan surowy								
5. wolno stoj.	110	550	175	360	428	90	300	500
6. szeregowiec	156	250	82	—	—	—	350	300
7. bliźniak	110	365	39	—	—	—	300	200
MIESZKANIA								
8. jednopokojowe	32	32	—	—	—	—	30	31
9. dwupokojowe	58	54	48,8	46	49,6	47	49	44
10. trzypokojowe	56	55	59	58	48	45	118	87
11. czteropokojowe	69	70	76	70	—	—	75	66
DZIAŁKI								
12.	900	10	1206	80	11600	40	10000	100
13.	1058	6,5	228	10	892	8	647	5
OBIEKTY PRODUKCYJNE								
14.	150	800	80	300	200	250	35,4	—
15.	36	36	30	120	1800	100	1127	3400

parkietowa, glazura; 11) os. Przylesie, I p., zamiana na dwupokojowe do 40 m kw.; 12) ul. Paproci, na działce woda i gaz; 13) Manowo, pod budownictwo mieszkaniowe; 14) gastronomiczny, przy trasie Koszalin-Gdańsk; 15) pawilon wolno stojący z lokalizacją. **DELTA (Słupsk; ul. Filmowa 2, tel.: 42-34-00):** 1) Bolesławice, 6 pokoi, ogrzewanie na koks; 2) os. Niepodległości, 7 pokoi, ogrzewanie miejskie; 3) os. Gdańska III, 7 pokoi, ogrzewanie na gaz i prąd; 5) os. Akademickie, zamknięty, 7 pokoi, nie otykowany; 9) os. Niepodległości, IX p.; 10) os. Stefana Batorego, III p.; 11) os. Niepodległości, telefon, parter; 12) centrum Słupska, uzbrojona; 13) os. Kwiatowe, z typowym projektem w zabudowie szeregowej; 14) Dębica Kaszubska, dom handlowy wielobranżowy; 15) Dębica Kaszubska, mieszkanie z warsztatem do obróbki drewna.

FART (Słupsk; ul. Grodzka 8/3; tel.: 42-76-25): 1) okolice ul. Arciszewskiego, komfortowy, ogrzewanie gazowe; 3) okolice ul. Sportowej; 4) Dębica Kaszubska, parterowy do zamieszkania; 5) os. Akademickie, zamknięty, zadaszony, dwurodzinny; 6) os. Gdańska III, otwarty; 7) Zatorze, usługowo-mieszkalny; 9) os. Niepodległości, IV p.; 10) Zatorze, wieżowiec, II p., ogrzewanie i cw. miejskie; 12) Kobylnica, pod siedlisko; 13) Strzelino, budowlana, z materiałami; 14) okolice ul. Wojska Polskiego, lokal użytkowy, handlowy; 15) koło Człuchowa, wywornia wód gazowanych.

AR-HAND (Słupsk; ul. Lutostawskiego 1; tel.: 42-42-77): 1) Kobylnica, dom wolno stojący z dwoma halami 1200 m kw. i 2 garaże; 5) 10 km od Słupska, otwarty plus stary mur i zabudowania gospodarcze; 6) os. Gdańska III, podłączenia w budynku, w całości podpiwniczony; 8) centrum, IV p., zamiana na dwu- lub trzypokojowe na os. Zatorze lub Niepodległości; 9) os. Niepodległości; 10) centrum; 11) ul. Szczecińska; 12) Kobylnica, rolnobudowlana, sad; 13) Potęgowo, budowlana; 14) Ryczewo, warsztatowo-mieszkalna; 15) Kobylnica, hala z pomieszczeniami warsztatowo-mieszkalnymi.

(ML)



Przebojowa produkcja Demetu – metalowe szafy aktowe i kartotekowe oraz skarbczyki i kasetki.

Fot. Jan Maziejuk

„Demet–Wutech” w Debrznie

ZARZĄDCA NA 9 MIESIĘCY

„Demet–Wutech” jest od 36 lat największym przedsiębiorstwem w Debrznie. W najlepszych dla przedsiębiorstwa czasach dawał pracę 250 osobom. Obecnie zatrudnia 95 pracowników. Dawniej był mocno związany z wojskiem. Od roku 1990 liczba zamówień wojskowych zaczęła spadać. Zaczęły się problemy; nie było nawet z czego spłacać świeżo wzięty kredyt w Pomorskim Banku Kredytowym.

Ratunkowe „bpu”

Na szczęście poprzedniemu dyrektorowi firmy Jerzemu Małkowskiemu udało się doprowadzić do bankowego postępowania ugodowego. Zgodnie z zawartą z bankiem umową, 60 procent zadłużenia przedsiębiorstwa zostało umorzone, pozostała część długu (wobec PBKs, Urzędu Gminy i ZUS-u) firma spłaca w miesięcznych ratach. Z pomocą pospieszył jej też wojewoda, od którego „Demet–Wutech” otrzymał dotację na restrukturyzację zadłużenia zakładu wobec ZUS-u. Dotacja ta pozwoliła na zmniejszenie długu przedsiębiorstwa o kolejne 1,6 miliarda starych złotych.

Inwestor potrzebny od zaraz

Przedsiębiorstwo ma za sobą kilka prób prywatyzacji – wszystkie nieudane. Jego wniosek o przekształcenie w jednoosobową spółkę skarbu państwa minister przekształcił w własnościowych odrzuć. Nie pomógł też opracowany przez poprzednie kierownictwo program naprawczy „Demetu”.

Wprowadzenie zarządu komisarycznego w zakładzie jest chyba ostatnią próbą uratowania „Demetu–Wutechu”. Według komisarza, najpierw należy poprawić sytuację finansową firmy; zmiany własnościowe to raczej ostateczność, choć przedsiębiorstwo szuka inwestora, który „niekoniecznie musiałby wykupić długi zakładu”.

– Chwytały się różnych sposobów. Po pierwsze: liczyliśmy na Urząd Wojewódzki w Słupsku. Po drugie: Rada Pracownicza poprosiła postać Pawła Kasprzyka o pomoc

23 października wojewoda słuński wprowadził zarząd komisaryczny w zakładzie „Demet–Wutech” w Debrznie. Zarządcą został Dariusz Zabrowarny dotychczasowy dyrektor, pracujący w „Demecie” od 3 miesięcy.

(poset obiecał, że pomoże). To byłaby kolejna ścieżka ratowania zakładu. Po trzecie: o inwestora również ja zabiegam – mówi komisarz Zabrowarny.

Zarząd komisaryczny w zakładzie to inny sposób zarządzania przedsiębiorstwem. Komisarz ma uprawnienia dyrektora i rady pracowniczej jednocześnie, ale za to co miesiąc „spowiada się” u wojewody z tego, co się zmieniło w zakładzie. W nowej dla „Demetu” sytuacji ważna jest szybkość podejmowania decyzji; nie trzeba ich już konsultować z radą pracowników.

Zwolnień raczej nie będzie

Komisarz nie przewiduje w najbliższym czasie żadnych zwolnień. Jeszcze jako dyrektor w ramach restrukturyzacji zatrudnienia, zwolnił latem 16 osób. Do tej pory bowiem w „Demecie” istniała paradoksalna, typowa dla socjalistycznych przedsiębiorstw sytuacja – około 40 procent pracowników było związanych bezpośrednio z produkcją, pozostali pracowali w administracji lub jako obsługa.

Od stycznia przyszłego roku komisarz chce też zmienić sposób prowadzenia księgowości w zakładzie. Miejsce kalkulatorów i liczydeł zajmą komputery. – W naszym zakładzie z powodzeniem moglibyśmy zbudować nawet samolot – chwali się zarządcą. Nie jest jednak pewien, czy ten samolot by wystartował.

Gama do pralni

„Demet” specjalizuje się w produkcji

suszarek bębnowych, zasilanych elektrycznie lub parowo. Produkuje też stoły do prasowania, wózki do mokrej bielizny, regały – a więc elementy wyposażenia pralni. W ofercie Demetu są też pralnie i wirówki, powstające w kooperacji z jedną z firm z Kielc. Potencjalni klienci „Demetu” to zespoły opieki zdrowotnej, przedszkola, żłobki, a więc tam, gdzie są duże pralnie. Swe wyroby próbuje też oferować wojsku, hotelom, domom uzdrowiskowym i więziennictwu.

„Demet” produkuje też suszarki komorowe, sprzedawane do różnego typu zakładów, gdzie pracuje się w warunkach dużej wilgotności. Obecnie realizuje kontrakt dla zakładu energetycznego; planuje produkcję tą trafić do kopalni, ciepłownictwa, czyli wszędzie tam, gdzie pracownik musi zdjąć kombinezon, albo całe ubranie i wysuszyć je.

Nadzieja w kontraktach

Od dłuższego czasu „Demet” próbuje zawrzeć umowę handlową z Polskim Centrum Optyki w Warszawie i z „Optimusem” SA w Nowym Sączu. Na razie jednak wyroby z Debrzyna trafiają (poza niedużą produkcją dla odbiorcy niemieckiego) tylko na polski rynek. Komisarz Zabrowarny stawia jednak na marketing. Wprawdzie „Demet” nie ma specjalistów od sprzedaży, ale szkoli swoich pracowników. Pierwsze efekty działań marketingowych już widać.

Dziewięć miesięcy

Zarząd komisaryczny w „Demecie” został wprowadzony na dziewięć miesięcy. Co po tym czasie w debrzniejskim zakładzie się urodzi? Na razie w ciągu najbliższego miesiąca komisarz musi złożyć koncepcję programu naprawczego. Zabrowarny uważa, że zakład może wyjść na prostą. Trzeba tylko podejmować próby dalszego umorzenia długu i biecąco regulować wszystkie zobowiązania wobec wierzycieli. Obecnie zakład nie bierze żadnych kredytów. Produkcję finansuje z bieżących wpłat za wyroby. Na kredyty już się raz w „Demet” przejechał i do dzisiaj nie mogą się z tego otrząsnąć.

KONRAD REMELSKI

Koszty pracy w Polsce

Przestrogi na wyrost

Rosnące – od paru lat – koszty pracy w Polsce wywołują coraz większy niepokój niektórych ekonomistów. Gdańsko-warszawski Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową jest na przykład zdania, że może to być postrzegane w przyszłości jako czynniki obniżające atrakcyjność naszego kraju dla obcych inwestorów.

Chodzi tu nie tylko o systematyczny wzrost płac w sektorze przedsiębiorstw, liczonej w dolarach – z 209 dolarów średnio miesięcznie w roku 1992 do 281 dolarów w czerwcu 1996 r., a więc o 34 procent w ciągu 3,5 roku. Problemem są również wzrastające bezpłatowe obciążenia przedsiębiorstw, zaliczane do kosztów pracy.

W ostatnich 5 latach dwukrotnie podwyższano w Polsce obowiązkowe składki na ubezpieczenia społeczne, a ponadto zmieniono na niekorzyść przedsiębiorstw, zasady opłacania także składek na ubezpieczenia społeczne, przynajmniej w najbliższych latach, a nie można wykluczyć ich dalsze-

wania zasiłków chorobowych. Jeszcze w 1990 roku składka na Fundusz Pracy wynosiła 2 procent zakładowego funduszu płac, to od 1993 roku – już 3 procent. Od 2 lat firmy płacą składki na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, od roku mają obowiązek tworzenia zakładowych funduszy świadczeń socjalnych. Niemal w sumie podwyżki niektórych obowiązkowych wpłat na rzecz pracowników, wprowadzone zostały przy okazji nowelizacji kodeksu pracy.

Eksperti zwracają uwagę, że widoki na obniżenie tych obciążeń są mocno ograniczone, przynajmniej w najbliższych latach, a nie można wykluczyć ich dalsze-

go, istotnego wzrostu. Z całą pewnością natomiast można mówić o perspektywach dalszego wzrostu płac. W sumie – niezbyt to pomyślny obraz rzeczy. Stąd też obawy o przyszłą atrakcyjność Polski dla międzynarodowego biznesu.

Z drugiej jednak strony obawy te zdają się być na dzisiaj, a także na najbliższe dni nieco przesadzone. Instytut wyliczył, że gdy poziom kosztów pracy w Polsce przyjął za 100, to w Portugalii wynosi on 178, w Grecji – 288, w Hiszpanii – 445, w Wielkiej Brytanii – 528, we Francji – 662, w Austrii, 845, a w Niemczech nawet 1062. Jak widać, nie tak szybko dorównamy Europie...

(PAI)

K. R.

WOKÓŁ PRAWA PRACY

Nie utrudniaj! Sprzątaj!

Czytelniczka z okolic Złocieńca jest kierownikiem gospodarczym w szkole podlegającej kuratorowi oświaty. Prócz wynagrodzenia zasadniczego otrzymuje premię regulaminową i dodatek funkcyjny. Od dwóch miesięcy choruje. Szkoła wypłaca jej 80 procent wynagrodzenia zasadniczego, nie uwzględniając premii i dodatku funkcyjnego. Prosi o podanie przepisu zezwalającego pracodawcy zawieszenie wypłaty dodatku funkcyjnego w czasie choroby pracownika.

Zasady ustalania zasiłków chorobowych reguluje rozporządzenie ministra pracy i polityki socjalnej z 14 lutego 1995 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru i obliczania zasiłków z ubezpieczenia społecznego (Dziennik Ustaw nr 19 z 1995 roku, pozycja 95). Zgodnie z paragrafem 1 rozporządzenia, podstawą wymiaru zasiłku chorobowego jest przeciętne miesięczne wynagrodzenie, które pracownik otrzymywał przez 6 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc choroby. Jeśli więc na przykład choruje Pani od września, to przeciętne miesięczne wynagrodzenie ustala się z okresu od marca do sierpnia włącznie.

Z kolei z paragrafu 9 tego rozporządzenia wynika, że do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego wlicza się premie miesięczne oraz inne składniki wynagrodzenia w wysokości wypłaconej pracownikowi w miesiącu, w którym wynagrodzenie stanowi podstawę wymiaru zasiłku.

Zatem – w Pani przypadku – do podstawy wymiaru zasiłku należy wliczyć zarówno premie jak i dodatek kierowniczy, bowiem są one stałymi składnikami Pani zarobków. Przy tak wyliczonej kwocie zasiłku, nie należy się Pani dodatek kierowniczy za czas choroby.

– Rozpocząłem pracę 15 stycznia 1995 roku. 15 stycznia 1996 roku dostałem urlop. Pracodawca twierdzi, że nie jest to urlop za rok ubiegły, a za rok bieżący. Uważa też, że kolejny urlop – za rok 1997 – dostanę 15 stycznia 1997 roku, czyli po kolejnym roku pracy. Czy ma rację? Jaki przepis reguluje tę sprawę? – pyta Czytelniczka z Mielna.

Jeśli jest to Pana pierwsza praca lub jeśli miał Pan przerwę w zatrudnieniu dłuższą niż 3 miesiące, to prawo do urlopu wypoczynkowego przysługuje Panu dopiero po przepracowaniu całego roku. W Pana przypadku – prawo do urlopu nabył Pan 14 stycznia i był to urlop za 1996 rok. Kolejny urlop – za rok 1997 – będzie mógł pan otrzymać z pierwszym dniem przyszłego roku. Praktycznie na urlop za 1997 rok będzie Pan mógł pójść już 2 stycznia.

W tej rubryce odpowiadamy na pytania związane z prawem pracy, które nam Państwo przekazujecie listownie lub telefonicznie. Na pytania odpowiada KRYSZYNA ZAKRZEWSKA, zastępca okręgowego inspektora pracy PIP w Koszalinie.

– Od ponad 30 lat jestem palaczem w tartaku. Od pewnego czasu dyrektor każe mi dodatkowo sprzątać spod traków. Jak się pytam dlaczego, to mi odpowiada, że mu utrudniam pracę i straszy mnie zwolnieniem. Czy dyrektor ma prawo narzucać mi dodatkowe obowiązki, których nie ma w umowie o pracę i za które mi nie płaci? – o wyjaśnienie prosi Czytelniczka z Bytowa.

Dyrektor jest Pana przełożonym, musi więc Pan wykonywać jego polecenia. Jak zapewne Pan wie, w każdym zakresie czynności pracownika jest punkt, który mówi, że pracownik ma obowiązek wykonywać inne polecenia przełożonego, jeśli dodatkowa praca nie przeszkadza w wypełnianiu podstawowych obowiązków.

Jeśli dodatkowe polecenia przełożonego wykonuje Pan nie w godzinach nadliczbowych, ale w normalnych godzinach pracy – to nie przysługują Panu żadne dodatkowe wynagrodzenie.

Dwaj Czytelnicy (ze Słupska i Szczecinka) poprosili nas o „wywołanie wdzierznego tematu posiłków regeneracyjnych”. Obaj panowie uważają, że przepis w tej sprawie są bardzo zawile, a oni chcieliby wiedzieć, kto owe posiłki i napoje powinien otrzymywać.

Odpowiedź na to pytanie jest bardzo trudna i z wielu względów nie może być wyczerpująca. Według rozporządzenia Rady Ministrów z 28 maja 1996 roku w sprawie profilaktycznych posiłków i napojów (Dziennik Ustaw nr 60, pozycja 279), stanowiska pracy, na których zatrudnieni pracownicy powinni otrzymywać posiłki i napoje oraz szczegółowe zasady ich wydawania ustala pracodawca w porozumieniu z zakładową organizacją związkową. Jeśli w zakładzie organizacji związkowej nie ma – pracodawca musi w tej sprawie zasięgnąć opinii przedstawicieli pracowników.

Trudno nam przepisy rozporządzenia omówić, gdyż są one bardzo ogólne. Wymieniają jedynie normy na stanowiskach pracy w zależności od tak zwanego „efektywnego wydatku energetycznego organizmu” lub – w przypadku napojów – od gorącego czy zimnego mikroklimatu. Jeśli macie Panowie wątpliwości, zanim wyrażicie swą opinię w tej sprawie, zadzadzajcie od pracodawcy wyliczeń „wy-

datków energetycznych” na poszczególnych stanowiskach pracy w Waszych zakładach.

– 9 miesięcy temu miałam wypadek w drodze do pracy. Od tego czasu jestem na zwolnieniu lekarskim, które właśnie mi się skończyło. Nieco wcześniej poprosiłam dyrektora o udzielenie mi urlopu wypoczynkowego, bowiem lekarz skierował mnie na dalsze leczenie rehabilitacyjne. Nie wiem ile ono potrwa, bo jeszcze nie stanęłam przed komisją lekarską. Chciałam w tym czasie wykorzystać urlop. Dyrektor nie tylko mi odmówił udzielenia urlopu, ale przez sekretarkę próbował mi wręczyć wypowiedzenie umowy o pracę „w związku z wyczerpaniem okresu zasiłkowego”. Nie przyjąłam tego wypowiedzenia, ale nie wiem co dalej mam robić – poskarżyła nam się Czytelniczka spod Słupska.

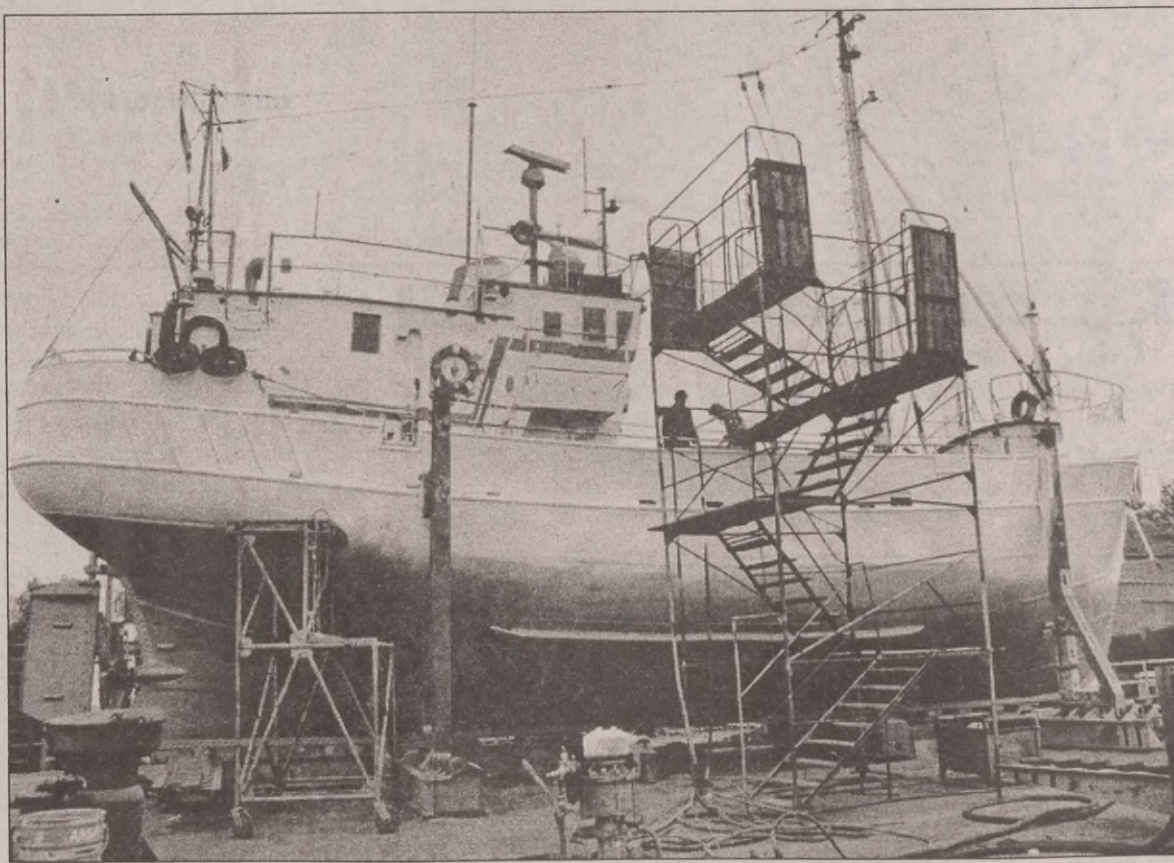
Każdy pracownik, który po długotrwałej chorobie wraca do pracy, musi przedstawić pracodawcy orzeczenie lekarskie o tzw. zdolności do pracy. W Pani przypadku – skoro lekarz wnioskuję o zasiłek rehabilitacyjny – można przyjąć, że w dalszym ciągu nie jest Pani zdolna do wykonywania pracy. Sytuacja ta niesie dwa skutki. Po pierwsze: pracodawca nie może udzielić Pani urlopu wypoczynkowego, gdyż przysługuje on wyłącznie pracownikowi zdrowemu, zdolnemu do wykonywania pracy. Po drugie: pracodawca ma prawo rozwiązać z Panią umowę o pracę w trybie artykułu 53 kodeksu pracy, to znaczy – bez okresu wypowiedzenia, bowiem Pani niezdolność do pracy na skutek choroby trwa dłużej niż 270 dni.

Tak więc w Pani przypadku pracodawca nie popełnił żadnego uchybienia. Możemy tylko dodać, że za nie wykorzystany urlop wypoczynkowy należy się Pani ekwiwalent. Gdy zaś komisja lekarska przyzna Pani prawo do zasiłku rehabilitacyjnego, to otrzyma go Pani za okres od zakończenia zwolnienia lekarskiego.

I jeszcze jedno. Prosimy się nie łudzić, że jeśli pracownik nie odbierze wypowiedzenia umowy o pracę, to wypowiedzenia nie ma. I tak jest ono ważne! Radzimy o tym pamiętać, ponieważ pracownik ma tylko 7 dni na odwołanie się od niego do sądu pracy.

JOLANTA STEMPOWSKA

Nasz redakcyjny dyżur pełnimy jak zwykle w poniedziałek w godzinach od 13 do 15.30. Prosimy dzwonić do Koszalina pod numer: 42-44-10. Możecie też Państwo do nas napisać. Nasz adres: „Głos Pomorza”, 75-604 Koszalin, ul. Zwycięstwa 137-139 (na kopercie należy dopisać: „PIP”). Na Państwa pytania odpowiadamy wyłącznie na łamach gazety.



Fot. Radosław Kolesnik

Z Niemiec do remontu

Stocznia remontowa w Darłowie działała kiedyś w ramach Przedsiębiorstwa Połowów i Usług Rybackich „Kuter”. Kilka lat temu została wydzierżawiona jej pracownikom. Sami naprawiają statki, sami szukają klientów.

Do okresowych remontów przypływają tu kutry z całego polskiego wybrzeża. My spotkaliśmy rybaków ze

Świnoujścia, którzy powiedzieli nam, że wykonywane tu usługi są tanie, a ich jakość wysoka. Widoczny na zdjęciu kuter przyplłynął na remont do Darłowa aż z Niemiec. Widać renowa stoczni dotarła już za naszą zachodnią granicę.

(ML)

Coraz większe zagrożenie

MARSZ AIDS PRZEZ KONTYNETY

Ponadto, w krajach tych, choroba spowodowała zwiększenie śmiertelności dzieci w wieku poniżej pięciu lat.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ocenia na 8,5 miliona liczbę Afrykańczyków zakażonych wirusem, z czego trzy czwarte, czyli 6,3 miliona osób umrze na tę chorobę do roku 2005, co trzykrotnie zwiększy liczbę zgonów, nie licząc nowych przypadków, które występują codziennie. W połowie 1995 roku żyło jeszcze na świecie 15 milionów osób zakażonych wirusem.

I tak już słabe systemy opieki zdrowotnej i społecznej będą nieskuteczne, jak twierdzą eksperci z Banku Światowego, którzy przytaczają przykład Kenii, gdzie koszt leczenia chorych na AIDS mógłby pochłoniąć cały budżet zdrowia do 2000 roku.

UNICEF stwierdza ze swej strony, że tragiczne skutki AIDS dla kobiet i dzieci potęguje jeszcze fakt, że wirus HIV zaatakował kraje rozwijające się w momencie, gdy wiele rządów ograniczyło świadczenia socjalne w ramach polityki przystosowania strukturalnego.

„Niedostateczna ilość tych świadczeń została częściowo zrekompensowana przez działania organizacji pozarządowych, ale niestety środki są wciąż bardzo ograniczone” – podkreśla ośenietowski fundusz pomocy dzieciom.

Mówiąc o „katastrofie rodzin”, UNICEF dodaje, że w miastach sieroty po zmarłych na AIDS nieuchronnie powiększą szeregi dzieci z ulicy, i same z kolei staną się podatniejsze na infekcję. Według UNICEF, AIDS pozbawia kraje i rodziny zdrowych pracowników, gdyż

Przeprowadzone ostatnio analizy Banku Światowego, który jest najważniejszym organem finansującym prewencję i kontrolę AIDS w krajach rozwijających się, stwierdzają, że plaga ta uważana jest obecnie za główną przyczynę zgonów dorosłych – od 15 do 39 lat – w Malawi, Tanzanii, Ugandzie, Zambii i Zimbabwie.

atakują ludzi w wieku najbardziej produktywnym – dwie trzecie zarażonych mają mniej niż 25 lat. W Malawi na przykład utrata dochodów stanowi 7 procent produktu krajowego brutto, a do roku 2000 proporcja ta może wzrosnąć trzykrotnie. Poza tym, leczenie chorych na AIDS pochłania w tym kraju jedną piątą budżetu zdrowia. Wreszcie, wysoki koszt nowych metod leczenia uniemożliwia korzystanie z nich większości chorych w krajach rozwijających się, którzy i tak już cierpią z powodu niedożywienia i innych chorób zakaźnych.

Bank Światowy, który uczestniczy w finansowaniu ponad 60 programów walki z AIDS w 41 krajach rozwijających się, wydał na ten cel 700 milionów dolarów w latach 1987 i 1996, z czego połowę w Afryce subsaharyjskiej.

Dzisiaj wszyscy eksperci są zgodni co do tego, że środek ciężkości AIDS przemieszcza się z Afryki do Azji, która obejmuje najbardziej zaludnione kraje świata. Jeśli do roku 2000 nie zostanie wynaleziony jakiś cudowny środek, większość nowych przypadków zakażenia wystąpi na kontynencie azjatyckim, gdzie już dzisiaj można rozróżnić dwa główne bieguny: z jednej strony Indie, a z drugiej Kambodżę, Tajlandię i Mjanmar (Birmę). Należy się jednak obawiać wielkich epidemii w krajach o największej koncentracji demograficznej, a więc w Chinach, Indiach i Indonezji.

Według Światowej Organizacji Zdrowia, prawie 3,5 miliona osób zostało zarażonych wirusem w Azji, a do końca tego stulecia może ich być ponad 10 milionów. Bank Światowy, który w roku 1992 opracował swój pierwszy azjatycki program walki z AIDS (w Indiach) obecnie finansuje sześć takich programów na kontynencie azjatyckim.

Ameryka Łacińska i region Karaibów także nie uniknęły plagi AIDS, gdyż liczbe zarażonych ocenia się tam na 1,2 do 2 milionów osób w 1995 roku, a każdego roku przybywa 300 tysięcy nowych przypadków. „AIDS wymaga szczególnej i natychmiastowej uwagi zarówno w płaszczyźnie krajowej, jak i międzynarodowej – podkreśla Bank Światowy. Wszyscy musimy podjąć więcej wysiłków, aby sprostać temu globalnemu wyzwaniu, gdyż żaden kraj nie jest immunizowany przeciwko tej chorobie”.

(PAI/MFI-RFI)
E.M.

Zmiana zasad sukcesji na tronie?

Znany członek brytyjskiej Izby Lordów zaproponował zmianę zasad następstwa na tronie, dających od XI wieku pierwszeństwo synom przed córkami w rodzinie królewskiej.

Obecna monarchini, Elżbieta II, objęła tron, ponieważ jej ojciec, Jerzy VI, nie miał synów. Lord Jeffrey Archer proponuje ustawę o progeneraturze, która, jego zdaniem, modernizowałaby monarchię eliminując dyskryminację płciową.

Powiedział agencji United Press International, że królowa uznała jego pomysł za „pierwszorzędny”, ale Buckingham Palace odmówił agencji wypowiedzenia się w tej sprawie.

Wśród 40 monarchów brytyjskich od XI wieku było tylko sześć królów: Maria I i Elżbieta I z dynastii Tudorów, Maria II, córka Jakuba II z dynastii Stuartów, powołana na tron wraz z mężem Wilhelmem III Orańskim, Anna Stuart, Wiktoria z dynastii hanowerskiej i Elżbieta II z dynastii windsorskiej (Sachsen-Coburg-Gotha).

(PAP)

OKNA PCV

Rewelacyjnie niskie ceny
– produkcja – już od 216 zł/m²
– montaż – już od 19,0 zł/mb obwodu

KOSTOL

Ślupsk ul. Borchardta 31 (Portowa)
tel./fax 0-59/41-48-69

LAMPY: SUFITOWE, STOJĄCE, HALOGENOWE, BIURKOWE, PLAFONIERY, KINKIETY, REFLEKTORY

NAJWIĘKSZY WYBÓR

Ślupsk, ul. Starzyńskiego 3 (w podkowie)

Przedsiębiorstwo PKS w Ślupsku
ul. Piłsudskiego 74

ogłasza przetarg ofertowy na:

- 1) dokonanie weryfikacji bilansu przedsiębiorstwa za rok 1996,
- 2) dokonanie ubezpieczenia majątku i działalności przedsiębiorstwa w roku 1997.

Oferty wraz z podaniem ceny weryfikacji bilansu, stawek i warunków ubezpieczenia oraz dokumentami stwierdzającymi uprawnienia oferentów do uczestniczenia w przetargu, należy składać w siedzibie P.PKS w Ślupsku do dnia 20 listopada 1996 r.

Wybór oferty zostanie dokonany do 5.XII 1996 r. O wynikach uczestnicy zostaną zawiadomieni pisemnie.

G-4345

„Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców
w Świdwinie

ogłasza przetarg nieograniczony na
sprzedaż sklepu Nr 9 przy ulicy Wojska Polskiego
Nr 29

– powierzchnia działki 1.543 m²
– powierzchnia sklepu 470 m²
Cena wywoławcza 158.000 zł + VAT
Wadium 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielni do godz. 10 w dniu przetargu.
Przetarg odbędzie się dnia 7 listopada 1996 r. w biurze „Społem” PSS Świdwin.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G-4336

NOWY OBYWATEL POLSKI - FIAT BRAVO

The advertisement features three Fiat cars displayed on a background that resembles a document with handwritten names and license plates. On the left is a Fiat Punto with the name 'Punto' and license plate '961001'. In the center is a Fiat Bravo with the name 'Bravo' and license plate '960912'. On the right is another Fiat Bravo with the name 'Bravo' and license plate '960912'. The cars are shown from different angles, highlighting their design.

FIAT BRAVO JUŻ OD 35.700 ZŁ

Fiat Punto i Fiat Brava zyskały towarzystwo: Fiat Bravo,

Samochód Roku '96 ma także obywatelstwo polskie!

Wszystkie te modele są teraz wytwarzane w Polsce, dlatego możesz je mieć od zaraz i to za wyjątkowo interesującą cenę. Ponieważ już nie musisz przejmować się kwestią „kiedy” i „za ile”, skup się na sprawach ważniejszych: który model wybrać?

Fiat Bravo to samochód o linii sportowej - rasowej

i zgrabnej, podczas gdy Fiat Brava już na pierwszy rzut oka porywa awangardową elegancją. W obu modelach równie

nowocześnie i komfortowo rozwiązane wnętrza spełni

wszelkie Twoje życzenia i oczekiwania. Znakomity,

nowoczesny silnik zalicza się do najlepszych w tej kate-

gorii. Doskonale osiągi idą w parze z jego elastycznością,

zapewniając optymalną pracę w różnych warunkach jazdy.

Fiat Punto jest samochodem o nowoczesnej, opływowej

sylwetce. Nowatorskie rozwiązania wnętrza

i wyposażenie standardowe, jakiego nie uświadczysz

w innych samochodach tej klasy, dają Ci pełny komfort

podróżowania. Już od pierwszej kreski komputerowego

projektu Punto powstawał z myślą o bezpieczeństwie

kierowcy i pasażerów.

Jeżeli trudno Ci się zdecydować, odwiedź dealera firmy

Fiat i obejrzyj samochody z bliska. Poznaj szczegóły.

Zobaczysz, dlaczego te auta zasłużyły na miano

Samochodów Roku. Nareszcie masz

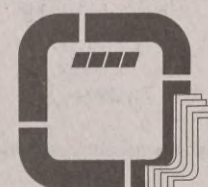
możliwość w każdej chwili zostać

dumnym właścicielem któregośkolwiek

z nich, na wyjątkowo korzystnych

warunkach.

Fiat Auto Poland



Certified ISO 9001

TWORZYMYSZ Z PASJĄ. **FIAT**

FIRMA ROMA

76-200 Słupsk, ul. Poprzeczna 7
tel. 272-04, tel. kom. 090 525-346

- plandeki z zach. tkanin (zgrzewane)
- plachty i kotary
- linki celne, haki do burt
- napisy reklamowe na plandekach
- komputerowe wycinanie liter i grafiki

TAKŻE SPRZEDAŻ RATALNA G-4322-0

Jednostka Wojskowa 1673
Kołobrzeg
zaprasza do składania ofert
na wykonanie
przyłącza gazu wraz
z pomiarem
w obiekcie GPW
do dnia 18.11.1996 r.

Wszelkich informacji udziela
Kierownik GPW, tel. (0-965)
7-47-42. G-4314

Zakład Dezynsekcji
Dezynsekcji
i Deratyzacji
76-200 Słupsk, ul. Gdwińska 18
tel. 42-08-27.

Teplenie:
* karaluchów
* pcheł
* szczurów i myszy
* mrówek
* pluskiew itp.
* dezynsekcja studni
i urządzeń wodociągowych G-4321

Pompy głębinowe
sprzedaż – remonty – serwis
wszystkie typy pomp
Najniższe ceny
w Polsce!!!
oraz importowane „SIMA”
Najnowsze generacje – energo-
oszczędne (50%)
„BEL-SIMA” tel/fax (0-61) 125-302
62-002 Jelonek k. Poznania,
ul. Krótka 1. G-4319-0

SYSTEMY GRZEWCZE
— kotły olejowe i gazowe c.o.
— grzejniki c.o. panelowe
i drabinkowe
— materiały do ogrzewania
podłogowego
— grzejniki elektryczne,
podgrzewacze wody
oferuje
PHU **IZOSYSTEM**
Sklep Techniczny Słupsk,
ul. Kolarbińskiego 8A, tel. 435-062
G-4305-0

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWE

HURT-DETAL

Adresy:

Koszalin, ul. Brzozowa 1 tel./fax (094) 42 72 31
Kołobrzeg ul. Żółkiewskiego 5A tel. (0965) 204 75
Szczecinek ul. Piłska 5 tel. (0966) 434 22
SŁUPSK
ul. Przemysłowa 73, tel. (059) 42-20-47 w. 36
CZŁUCHÓW
ul. Traugutta 9A, tel. (0597) 425-06

Zaprawy
Budowlane
Kleje
Fugi
Listwy
w szerokim asortymencie



Płynny:
Szop
Uni-grunt
Delfin
Silikony

POOL SPA
WANNY AKRYLOWE oraz
wielosobowe
z napowietrzaniem i
masażem pojedyncze
o nowych profilach i inne

GLAZURA
I TERAKOTA

Towary posiadają atesty, są gwarantowane, dopuszczalne do stosowania w lecznictwie

UWAGA
DLA WSZYSTKICH KLIENTÓW I JEDNOSTEK
BUDŻETOWYCH PRZY ZAKUPACH GLAZURY I TERAKOTY

RABATY

Ustawowo w Polsce obowiązuje
36 miesięcy gwarancji
OPOCZNO daje SUPERGWARANCJĘ
na pełne 5 lat
ŻĄDAJ KARTY GWARANCYJNEJ

G-2319-0

SYSTEMY

RATALNE

Mors

Koszalin, ul. Franciszkańska 63
(dawna Niepodległości)
tel. (094) 42-28-75

AGD,
RTV

TELEWIZORY

TRILUX
hurt-detal

TELEFONY, WIEŻE
ŁODÓWKI, PRAŁKI,
KUCHNIE GAZOWE
ROBOTY KUCHENNE,
GARNKI

GLAZURA, TERAKOTA

Zarząd Miasta Lęborka
ogłasza

I przetarg nieograniczony
na sprzedaż lub przekazanie w użytkowanie wiecz-
ste nie zabudowanych działek położonych przy ul.
Teligi obr. 11, KW 14977.

Działki przeznaczone są pod budowę 56 boksów garażowych po 28
boksów na każdej z działek, zgodnie z opracowanym projektem budow-
lanym.

Termin rozpoczęcia budowy – 6 miesięcy od dnia zawarcia umowy
notarialnej.
Termin zakończenia budowy – 18 miesięcy od dnia zawarcia umowy
notarialnej.

działka	nr pow. w m ²	cena gruntu w zł	koszt przygot. dokum. i projektu tech. w zł
240/51	1090	55 717,00	2 940,00
240/52	1090	55 717,00	2 940,00

Nabywca ponosi koszt przygotowania dokumentacji i projektu budowla-
nego najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej.
Pierwsza opłata roczna za użytkowanie wieczyste gruntu wynosi 25%
ceny gruntu płatna najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej.
Opłata roczna za użytkowanie wieczyste gruntu wynosi 3% ceny gruntu,
płatna do 31 marca każdego roku.

Opłaty roczne za użytkowanie wieczyste gruntu mogą być aktualizowa-
ne na skutek zmiany wartości gruntu, w okresach nie krótszych niż jeden
rok. Przetarg odbędzie się 19 listopada 1996 r. o godz. 15.30 w sali 101
Urzędu Miejskiego ul. Armii Krajowej 14.

Wadium w wys. 25% ceny wywoławczej może być wnoszone w płat-
nych na okaziciela książeczkach oszczędnościowych, obligacjach pań-
stwowych, papierach wartościowych dopuszczonych do obrotu giełdo-
wego, listach gwarancyjnych i wekslach lub w gotówce w kasie UM (pok.
4) w dniu przetargu do godz. 12.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny na rzecz nabyw-
cy, pozostałym uczestnikom zwrócone będzie bezpośrednio po przetar-
gu. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy jeżeli oferent, którego oferta
została przyjęta uchyli się od zawarcia umowy notarialnej.
Dokumentacja dotycząca przedmiotu przetargu znajduje się w UM pok.
113 i jest do wglądu w godz. 8-15.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w
każdym czasie bez podania przyczyn. G-4316

Kurator Oświaty w Słupsku

ogłasza konkurs na stanowisko
dyrektora Zespołu Szkół
Ekonomiczno-Rolniczych w Bytowie.
Warunki:

- Kandydaci powinni odpowiadać wymogom określonym w rozporządzeniu MEN z dnia 31 stycznia 1996 r. w sprawie wymagań, jakimi po-
winne odpowiadać osoby zajmujące stanowiska dyrektorów (Dz. U. Nr
20 poz. 91 z dnia 22 lutego 1996 r.) oraz posiadać kwalifikacje zgodne
z rozporządzeniem MEN z dnia 10 października 1991 r. (Dz. U. Nr 93
poz. 433 ze zmianami).
- Od kandydatów oczekuje się znajomości podstawowych zasad funk-
cjonowania szkoły.
- Oferty kandydatów powinny zawierać:
— uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z własną koncepcją pra-
cy na tym stanowisku
— kwestionariusz osobowy
— życiorys (zawodowy)
— odpis dyplomu oraz inne dokumenty potwierdzające posiadane kwa-
lifikacje
— ocenę pracy (co najmniej dobrą) w okresie ostatnich 5 lat pracy lub
pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich 4 lat pracy w szkole wy-
ższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu
zatrudnienia w szkole wyższej, albo dobrą opinię o pracy na stanowisku
wymagającym kwalifikacji pedagogicznych w urzędach administracji
rządowej
— zaświadczenie lekarskie stwierdzające, że stan zdrowia pozwala na
zajmowanie stanowiska dyrektora szkoły.

Oferty z dokumentami kandydaci powinni złożyć w za-
mkniętych kopertach z dopiskiem „Konkurs na stanowisko
Dyrektora...” w terminie 2 tygodni, od daty ukazania się
ogłoszenia, w Kuratorium Oświaty w Słupsku, ul. Wałowa 1.
Konkurs przeprowadzi komisja powołana przez Kuratora
Oświaty w Słupsku. O miejscu i terminie rozstrzygnięcia
wszyscy zainteresowani powiadomieni zostaną oddzielnie.

Urząd Skarbowy
w Kołobrzegu

podaje do publicznej wiadomości,

że w dniu

12 listopada 1996 roku o godz. 11 w Gościńskiej
Spółdzielni Mleczarskiej w Gościnie, odbędzie się
licytacja zajętych w postępowaniu egzekucyjnym
ruchomości należących do w.w. spółdzielni.

1. Kocioł parowy stacyjny	wartość szacunkowa	24 000,00.
2. Kocioł parowy stacyjny	wartość szacunkowa	36 000,00.
3. Pasteryzator do mleka	wartość szacunkowa	10 500,00.
4. Pasteryzator do mleka	wartość szacunkowa	10 500,00.
5. Pasteryzator do śmietany	wartość szacunkowa	8 400,00.
6. Wanna serowarska	wartość szacunkowa	24 000,00.
7. Wanna serowarska	wartość szacunkowa	4 000,00.
8. Wanna serowarska	wartość szacunkowa	4 000,00.
9. Wanna serowarska	wartość szacunkowa	4 000,00.
10. Masielnica	wartość szacunkowa	6 000,00.
11. Masielnica	wartość szacunkowa	3 600,00.
12. Wirówka	wartość szacunkowa	24 000,00.
13. Wirówka	wartość szacunkowa	24 000,00.
14. Fornierka do masła	wartość szacunkowa	14 400,00.
15. Fornierka do masła	wartość szacunkowa	7 200,00.

Cena wywołania wynosi 75% wartości szacunkowej. Wadium
w wysokości 10% wartości szacunkowej należy wpłacić w
miejscu licytacji do rąk pobyrcy skarbowego.

W przypadku niedojścia do skutku licytacji wyznaczonej na
dzień 12.11.1996 r. przeprowadzona zostanie II licytacja w
dniu 15.11.1996 r. o godz. 11 w miejscu jak licytacja I, której
cena wywołania wyniesie 50% wartości szacunkowej.

Zastrzega się prawo unieważnienia licytacji bez podania
przyczyn. G-4315

FIRMA HANDLOWA

poszukuje
do
wynajęcia

lub kupna
lokalu o powierzchni
600-1200 m²
na cele handlowe - detal

w miastach powyżej 15 tys. mieszkańców

Gwarantujemy długoletnie i stabilne kontrakty z partnerem,
którego rzetelność i wiarygodność
potwierdza kilkadziesiąt dotychczasowych kontrahentów.

Oferty zawierające szczegółowe dane
o położeniu i konstrukcji obiektu,
prosimy przesyłać na nr tel./fax (0-61) 332 789,
fax (0-61) 332 853 Pan Marek Wolny,
Elektromis S.A., 61-821 Poznań ul. Ogrodowa 12



**ZARZĄD BUDYNKÓW
MIESZKALNYCH
w KOSZALINIE**
75-815, ul. Polczyńska 24

ogłasza przetarg nieograniczony na:

wykonywanie usług w zakresie sprzątnięcia
budynków i posesji będących w administracji
Zarządu Budynków Mieszkalnych w Koszalinie

Zadanie nr 1 rejon ZGM-1 - część I, Zadanie nr 2 rejon ZGM-1 - część II

Termin realizacji zamówienia: - czas nieokreślony.

Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia jest wniesienie wa-
dium w terminie do 18.11.1996 r. godz. 14⁰⁰ w wysokości:
500,00 zł (słownie: pięćset złotych)

Miejsce wniesienia wadium:

W kasie Zarządu Budynków Mieszkalnych w Koszalinie, ul. Polczyńska 24.

Wadium - można wnieść w pieniądzu, obligacjach państwowych, poręczeniach in-
stytucji kredytowych.Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można
odebrać osobiście lub za zaliczeniem pocztowym w:

Zarządzie Budynków Mieszkalnych w Koszalinie 75-815,

ul. Polczyńska 24, nr pokoju 212.

Cena formularza wynosi 5,00 zł.

Zamknięta koperta zawierająca ofertę należy złożyć w:

Zarządzie Budynków Mieszkalnych w Koszalinie

75-815, ul. Polczyńska 24 (sekretariat).

Koperta powinna być oznaczona: „PRZETARG - nieograniczony, wykony-
wanie usług w zakresie sprzątnięcia budynków i posesji:

ZADANIE nr 1 lub ZADANIE nr 2”.

Osoba uprawniona przez zamawiającego do kontaktowania się z oferentami
jest:

inż. Lech Karnicki, tel. (0-94) 422066 wew. 377.

Termin składania ofert upływa 18.11.1996 r. o godz. 14⁰⁰.Otwarcie ofert nastąpi 19.11.1996 r. o godz. 10⁰⁰ w siedzibie ZBM w Koszalinie,
ul. Polczyńska 24, sala 301.W przetargu mogą wziąć udział oferenci spełniający warunki zawarte w specyfikacji
istotnych warunków zamówienia. B-381

ADRESY BIUR OGŁOSZEŃ

- Koszalin, ul. Zwycięstwa 137/139, tel/fax 42-22-91, centrala 42-79-21
wew. 260, ttx 0532275, w godz. 8-17
— „Corinfo” ul. Władysława IV 58/32, tel/fax 45-29-33 całonocowe B.O. na
telefon i fax 45-29-33
— Agencja Reklamowa Andrzej Kikta, tel. 404-620 do 9.30 i po 16
— „Nor-Kar” tel. 43-38-96 godz. 8-10
— „Ekolam” J. Zieliński, tel. 42-28-03 do godz. 9 i po 18
— Ogłoszenia i reklamy na tel/fax 45-75-37 Agencja „Bernat” (całą dobę)
— Agencja Reklamowa „MEDIA PRESS”, ul. Zwycięstwa 6A/p24, tel. 42-78-51 w. 294
godz. 8-15.
- Kołobrzeg, ul. Ratuszowa 1, pok. 12, tel. 278-55 lub 240-21 wew. 260, w godz.
9-16

- Szczecinek, ul. Kardynała Wyszyńskiego 36 tel/fax 403-11 (hol PZU)
4. Słupsk, al. Sienkiewicza 20, tel. 4266-08, ttx 4582213, fax 4251-95, godz. 9-16
— „Unipress” ul. Wojska Polskiego 29A (dawny biurowiec PKP, tel/fax 289-54, ttx 582419, tel.
436-436 (cała dobę).
— Consulting Managers, ul. Szczecińska 11, tel. 43-85-16, w godz. 9-16
- Białogard: Zakład Budżetowy Kultury i Sportu, ul. Kochanowskiego 15, tel. 23-34 (do godz. 15)
- Bobolice: Baza GS nr 1, ul. Pocztowa, tel. 495
- Bytów: ul. Kochanowskiego 8-10 (budynek Bytowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej), czynne w
godz. 9-16, tel. 28-97
— TuIR „Warta” ul. Kochanowskiego 3, tel. 22-80, godz. 8-16

- Człuchów: ul. Średnia 10, sklep meblowy „ITO” w godz. 10-18, tel. 42-945, po 18 tel.
414-08
- Drańsko Pomorskie: OKZ ul. Sikorskiego 4, tel. 327-21.
- Kępice: Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury, ul. M. Buczka 1, tel/fax 68-70
- Lębork: ul. Armii Krajowej 16, tel/fax 625-588 (godz. 8-15)
- Miastko: Biuro „Warty” ul. Dworcowa 29, tel. 53-08; Redakcja „Głosu Pomorza”, tel. 35-72
- Ślawno: ul. Rapackiego 2, tel. 70-12
- Starogard: Agencja Reklamowa „Kwiatkowski” ul. Chopina 21, tel/fax (0-92) 73-26-35.
- Świdwin: Biuro Ubezpieczeń, ul. Krzywoustego 1, tel/fax 526-24
- Ustka: PHUPIT „Batyk” ul. Żeromskiego 9 godz. 8-16, tel. 144-220
- Darłowo P.U.H. „Maria”, ul. Rzemieślnicza 10, tel. 38-47

Syndyk Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Słupsku w upadłości oferuje do sprzedaży nie zakończoną inwestycję, w skład której wchodzi obiekt hali produkcyjnej o pow. ca 7.000 m² oraz obiekty towarzyszące, z pierwotnym przeznaczeniem na kotłownię, skład opału, podczyszczalnię ścieków, halę poczekalni przedubojowej i sprężarkownię. Obiekty znajdują się na działce o pow. 2.600 m² w centrum Słupska, przy ul. Lutosławskiego 18/19, z dostępem do boczny koleją. Hala główna jest wykonana w ca 50%, pozostałe obiekty wykończone, bez wyposażenia, mogą służyć innym celom. W planie zagospodarowania przestrzennego nieruchomości przeznaczona jest na cele usługowo-produkcyjno-składowe. Według wyceny biegłych wartość nieruchomości wynosi 2.010.000 zł. **Pisemne oferty proszę składać w biurze Syndyka w Słupsku ul. Lutosławskiego 18/19 do dnia 15 listopada 1996 r.** Otwarcie ofert nastąpi dnia 18 listopada 1996 r. o godz. 10 w biurze Syndyka. **O przyjęciu oferty oferenci zostaną zawiadomieni w ciągu 7 dni od daty ich otwarcia.**

Słupska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czyn” w Słupsku ul. Leszczyńskiego 7

ogłasza przetarg ofertowy na opracowanie koncepcji oznakowania znajdujących się w zasobach Spółdzielni dróg wewnątrzsiedlowych, zatok i parkingów.

Koncepcja winna odpowiadać wymogom określonym w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 24.01.1986 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o drogach publicznych (Dz.U. Nr 6/86 poz. 33) z późniejszymi zmianami, a ponadto winna zawierać niezbędne uzgodnienia i akceptacje kompetentnych urzędów lub organów. Termin opracowania koncepcji do dnia 31 XII 96 r. Oferty należy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia w sekretariacie Spółdzielni pokój nr 27. Oferta winna zawierać cenę brutto i termin opracowania koncepcji.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Wybrzeże” w Sławnie ul. Witosa 9 tel./fax 102439

ogłasza przetarg ofertowy na ustalenie prawa do wkładu budowlanego na mieszkanie przy ulicy: **W. Witosa 12/6 o pow. użytk. 60,29 (3-pokojowe) II piętro, które zostanie przydzielone na zasadzie własnościowego prawa do lokalu.**

Proponowany przez Spółdzielnię wkład budowlany wynosi: 54.600 zł.

Pierwszeństwo w przetargu mają oferty członków naszej Sp-ny oczekujący na mieszkanie.

Oferty pisemne w zaklejonych kopertach należy składać w sekretariacie Spółdzielni w terminie do dnia 7 listopada 1996 r. w godz. od 8 – 14. Przy składaniu ofert pobierane będzie wadium w wysokości 5.000,00 zł.

EMET-IMPEX

Armatura Przemysłowa i Pompy
Spółka cywilna
75-211 Koszalin, ul. Boh. Warszawy 38
tel./fax (0-94) 42-55-97

Nowo otwarty
Punkt Sprzedaży
76-200 Słupsk,
ul. Lutosławskiego 18/19
(wjazd od ul. Szopena)

– armatura przemysłowa w bardzo szerokim asortymencie
– domowy alarm gazowy DA 6-1
– reduktor ciśnieniowy gazowy F 6
– uszczelki kołnierzyowe, śrubunkowe, szczeliwo

Udzielamy upustów!

Zapraszamy codziennie od 8 do 15 w soboty od 8 do 12.

GRZEJNIKI PURMO

tu kupisz!

MERITUM II
Słupsk, ul. Gdańska 4a, tel. (0-59) 424632

Likwidator Przedsiębiorstwa Robot Inżynieryjno-Budowlanych „Pribud” sp. z o.o.

Lębork Kossaka 62 informuje, iż na mocy postanowienia Sądu Gospodarczego w Słupsku z 10.07.1996 r. otwarto likwidację spółki. Wzywa się wierzycieli spółki do zgłaszania swoich wierzytelności w terminie trzech miesięcy od daty ukazania się ostatniego ogłoszenia.

OGŁOSZENIE II

**UWAGA !
HANDLOWCY
PLA WAS!**

**NAWET
50%
RABATU**

**Wielka
przedświąteczna**

**giełda
towarów pełnowartościowych**

- ubiory sportowe
- odzież dziewiarska
- konfekcja damska BoGra Style
- ekskluzywna bielizna damska Lady Lux

Ceny negocjowane na miejscu.
W przypadku odbioru własnym
środkiem transportu - dodatkowy rabat.
Płatności gotówką.

Zainteresowanych handlowców zapraszamy do Luxpolu.

luxpol sa

**73-110 Stargard Szczeciński, ul. Pierwszej Brygady 18
Dział Sprzedaży; tel. (092) 769-169, 769-280, 769-167**



WYPOSAŻENIE SKLEPÓW

REGAŁY Z RUR CHROMOWYCH, REGAŁY, GABLOTY ZE SZKŁA
HARTOWANEGO, LADY, STOJAKI, MANEKINY, WAGI W CENIE
FABRYCZNEJ LUBELSKIEJ FABRYKI WAG i wiele innych akcesoriów
sklepowych

**SŁUPSK, ul. M. Curie-Skłodowskiej 3, tel. 428-461, 423-178 w. 336
SZCZECIN, ul. Gdańska 6, tel. 624 590**

OKNA PCV + IDEALNE DLA ŚRODOWISKA + Z PROFILU



**PRZYJEDZIEMY
ZMIERZYMY
ZAMONTUJEMY**

**Producent
WIP-POL s.c.**

SPRZEDAŻ:
SŁUPSK, St. Rynek 3, tel. 413-786
ul. 11-go Listopada 9, tel. 435-481

LĘBORK
ul. Krzywoustego 29, tel. 625-827

**Dom Pomocy Społecznej Nr 1 w Lęborku
przy ul. Strajewskiego 23**

zaprasza do złożenia ofert

na wykonanie i ustawienie garażu blaszanego dla samochodu dostawczego z jednoczesnym wykonaniem terenu utwardzonego pod garaż. Szczegółowe informacje można uzyskać w DPS Nr 1 w Lęborku tel. 624-200 wew. 41.

W ofercie należy podać koszt wykonania usługi.

Termin składania ofert do 8.11.1996 r.

Termin realizacji usługi do 30.11.1996 r.

ROL-DROZD Sp. z o.o.

w Drozdowie k. Kołobrzegu

OGŁASZA W DNIU 9.11.1996 R. O GODZ. 13 SPRZEDAŻ SPRZĘTU ROLNICZEGO:

1. Ciągniki rolnicze.
2. Kombajn zbożowy i ziemniaczany.
3. Przyczepy.
4. Młode bydło i jałówki cielne
- i inny sprzęt rolniczy.

PRZEDS. PRODUKCYJNO-HANDLOWE

PLUS

**SŁUPSK, UL. LUTOSŁAWSKIEGO 1
TEL./FAX 426-424**

**KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE W ŚRODKI
BHP* BHP* BHP* BHP* BHP* BHP* BHP* BHP* !!!**

1. REKAWICE ROBOCZE
2. ODZIEŻ I OBUWIE ROBOCZE
3. REZYNKI I FROTTE
4. SPRZĘT OCHRONY OSOBISTEJ
5. BUTY GUMOWE W CENACH PRODUCENTA

WYKONUJEMY
KOLOROWE
NADRUKI
FIRMOWE



**PPH „MIREX” Sp. z o.o.
zatrudni**

osobę do Działu

Przygotowania Produkcji.

Wymagana umiejętność pracy z komputerem.
Słupsk, ul. Słoneczna 15A, tel. 119-170.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kolejarz” w Słupsku

ogłasza przetarg na najem lokali użytkowych przy ulicy:

1. Romera 3 – pow. 429,30 m² (z możliwością podziału na mniejsze pomieszczenia) czynsz 6,55 zł/m², wadium 1 000,00 zł.
2. Romera 10 – pow. 102,0 m², czynsz 6,55 zł/m², wadium 1 420,00 zł.
3. Koszalińska 2A – pow. 67,00 m², czynsz 4,33 zł/m², wadium 700,00 zł.
4. Koszalińska 2A – pow. 53,60 m² (garaż), czynsz 4,33 zł/m², wadium 360,00 zł.
5. Koszalińska 2A (wiata) pow. 77,00 m², czynsz 1,32 zł/m², wadium 250,00 zł.
6. Szymanowskiego – pow. 32,00 m², czynsz 3,00 zł/m², wadium 150,00 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 14.11.1996 r. o godz. 10 przy ul. Br. Gieryskich 1. Wpłata wadium w kasie Spółdzielni przed przetargiem. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Na lokale nie wynajęte w drodze przetargu zainteresowani mogą składać oferty pisemne. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerami telefonu 433-218, wew. 311, 312.

Zarząd Miasta Darłowo

**plac Tadeusza Kościuszki 9
tel. 22-23 fax 23-33 76-150 Darłowo**

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie usług w zakresie oczyszczania Miasta Darłowo.

Zakres prac obejmuje między innymi:

- oczyszczanie ulic, chodników i placów,
- opróżnianie koszy ulicznych,
- zwalczanie gołodzi.

Zakres prac do wykonania szczegółowo został określony w specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Termin realizacji zamówienia: lata 1997-1999. Wadium – 5 000,00 zł. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena – 15 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego pok. 5, 6 lub za zaliczeniem pocztowym. Uprawnione do kontaktów z oferentami: Halina Pacholska-Rondzio, Jolanta Jabłońska (w godz. od 9 do 11 w dniach od wtorku do czwartku). Termin składania ofert upływa dnia 25 listopada 1996 r. do godz. 15. Otwarcie ofert nastąpi dnia 27.11.1996 r. godz. 13 w siedzibie zamawiającego, pok. nr 22. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy spełniający warunki podane w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „KOLEJARZ” w Słupsku ul. Br. Gieryskich 1 ogłasza przetarg na uzyskanie pierwszeństwa do własnościowego prawa do obiektu użytkowego przy ul. Romera 3 o łącznej powierzchni użytkowej 429,30 m². Przetargowa cena wywoławcza na wkład budowlany wynosi 372 400,00 zł, wadium – 10% ceny wywoławczej tj. 37 240,00 zł. Przetarg nastąpi w dniu 12.11.1996 r. o godz. 10 w biurze Zarządu Spółdzielni przy ul. Br. Gieryskich 1. Wadium należy wpłacić przed przetargiem na konto Spółdzielni w PKO II/O Słupsk nr 77523-446-136. Szczegółowych informacji udziela Dział Eksploatacji pokój nr 11, 12 tel. 433-218 wew. 311, 312.

Urząd Skarbowy w Słupsku

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 7 listopada 1996 r. o godz. 11 w Przedsiębiorstwie Transportowo-Sprzętowym Budownictwa Ogólnego w Słupsku ul. Przemysłowa 35 odbędzie się

I licytacja niżej podanych ruchomości:

1. Samochód samowyładowy. Kamaz – 5511 rok prod. 1981
cena wywoławcza 7 200,00 zł.
2. Samochód samowyładowy. Kamaz – 5511 rok prod. 1981
cena wywoławcza 7 900,00 zł.
3. Naczepa skrzyniowa ND-160 rok prod. 1977
cena wywoławcza 4500,00 zł.
4. Naczepa skrzyniowa ODAZ-16t rok prod. 1981
cena wywoławcza 3900,00 zł.
5. Przyczepa HL-8011 rok prod. 1983
cena wywoławcza 630,00 zł.
6. Spycharka gąsienicowa D-606 rok prod. 1987
cena wywoławcza 2400,00 zł.
7. Spycharka gąsienicowa T-100M rok prod. 1976
cena wywoławcza 3000,00 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji od godz. 10 w Słupsku przy ul. Przemysłowej 35 w Przedsiębiorstwie Transportowo-Sprzętowym Budownictwa Ogólnego. Uczestnicy licytacji zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej przed przystąpieniem do licytacji do rąk poborcy skarbowego. Wylicytowane ceny zawierają podatek VAT. Zastrzega się prawo unieważnienia licytacji bez podania przyczyn.

MEDYCZNE

MEDIN - bezoperacyjne leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów, łysienia. Koszalin, 45-25-46.

BICOM - MONADITH. Testy alergiczne, odczulanie, terapie. Koszalin, Piłsudskiego 3, tel. 410-761.

DR N. MED. Anatol PACHMAN, specjalista urolog. Leczenie schorzeń układu moczowego dorosłych i dzieci, niepłodności i zaburzeń seksualnych u mężczyzn. Koszalin, tel. 405-793, po godz. 18.

CHIRURGIA ogólna, plastyczna, USG. Koszalin, 40-31-50.

ALERGIA, testy, odczulanie. Akupunktura. Lekarz specjalista. Słupsk, 430-258.

TOWARZYSKIE

KATRIN. Słupsk, 424-230.

MEBLE TAPICEROWANE ZE SWARZĘDZA I KOSTRZYNA WLKP.

ceny producenta poleca sklep

Słupsk, ul. Chełmońskiego 3 (obok ośrodka kultury przy ul. Gierzyńskich)

ceny od:

- fotele - 180 zł
- fotele rozkl. - 340 zł
- kpl. wypocz. - 660 zł
- wersalki - 380 zł
- kpl. 3+2+1 - 990 zł
- sofę - 650 zł
- narożnik - 680 zł

sprzedaż ratalna ZAPRASZAMY

w godz. od 10 do 18
soboty od 10 do 15

DZESIKA. Słupsk, 443-841.

ZATRUDNIĘ. Kołobrzeg, 269-73.

LAURA. Kołobrzeg, 269-73.

JULITA. Kołobrzeg, 090522060.

NIGHT club. Panie - striptiz. 284-10 Kołobrzeg, Perłowa 39.

NAJPIĘKNIEJSZE - bezkonkurencyjne. Kołobrzeg, 22-555.

BEZKONKURENCYJNE. Kołobrzeg, 279-07 (zatrudnię).

KATRINA. Słupsk, 42-42-30.

ŻAKLIN. Słupsk, 411-484.

40-45-84 LABIRYNT - całonocowe! Superlokal! Superdzwieczny! Masaże, ukryty parking. Koszalin, Kasztanowa 8

KLUB TOWARZYSKI - taniec erotyczny, masaże, parking - całonocowe! Słupsk, Sosnowa 11, tel. 411-072.

ATRAKCYJNE kobiety, przystojni mężczyźni, różny wiek, różne regiony, czekają na kontakt. 9810-700 719 80. WPI/B Skr. p. 9, 02-588 Warszawa 48, 3,70 zł/min z VAT.

A-522

CHANTAL. Słupsk, 42-71-97.

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne ENIGMA, Koszalin, skr 95, 422-388 Polacy, Niemcy, Holendrzy.

POLAK przystojny zamieszkały na stałe w Szwecji, abstynent, sportowiec 46/180/80 pozna panią w celu matrymonialnym ENIGMA, Koszalin 1, skr 95, 422-388 „JACEK”.

ATRAKCYJNE oferty polskie i zagraniczne. Biuro Matrymonialne „DUO” Słupsk, Sienkiewicza 7, skrytka poczt. 613, tel. 41-20-95.

TURYSTYCZNE

USA - WIZY (089) 27-30-00

STAŁA linia Koszalin - Bonn, 422-388.

RÓŻNE

INFORMUJĘ, że najważniejszą kobietą mojego życia jest KRYSZYNA - ROMAN.

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM pieczęć o treści: Usługi Zegarmistrzowskie Krzysztof Szuplak Regon 330407223.

LOMBARDY

LOMBARD komis, sprzedaż - modernizacja komputerów. Koszalin, Okrzei 3 (obok JEANS CENTER GRYNIA), 460-277.

LOMBARD. Słupsk, Zamenhoffa 3/1.

MARONA

Cukiernicza Spółdzielnia Pracy w Kołobrzegu zatrudni zastępcę prezesa ds. handlu i marketingu

Wymagania: wykształcenie wyższe (specjalistyczne) wiek do 45 lat doświadczenie w handlu, marketingu i kierowaniu ludźmi (co najmniej 5-letni staż pracy w tym 2 lata na kierowniczym stanowisku)

Oferta powinna zawierać podanie z uzasadnieniem, życiorys zawodowy, dokumenty stwierdzające wykształcenie, kwalifikacje i dotychczasowy staż pracy, referencje z ostatniego miejsca pracy, świadectwo zdrowia. Przewiduje się możliwość wynajęcia na koszt Spółdzielni mieszkania na okres co najmniej 1 roku. Oferty prosimy składać w ciągu 14 dni od ukazania się ogłoszenia, w dziale kadr Spółdzielni ul. Łopuskiego 26, tel. 237-68.

K-1395-0



Zarząd Miasta Koszalina ogłasza ustny przetarg nieograniczony

na oddanie w użytkowanie wieczyste na okres 99 lat nieruchomości nie zabudowanych, położonych w Koszalinie na osiedlu „BUKOWYM” w obrębie ewidencyjnym nr 17, dla których urządzona jest księga wieczysta nr 26520.

Nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczone są pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne wolno stojące.

Lp.	Działka nr	Powierzchnia działki (m ²)	Cena wywoławcza (zł)	Wadium (zł)	Postąpienie (zł)
1	2	3	4	5	6
1.	573	1105	44 200,00	4 500,00	500,00
2.	574	1017	40 680,00	4 100,00	500,00
3.	575	1089	43 560,00	4 400,00	500,00
4.	576	1095	43 800,00	4 400,00	500,00
5.	577	872	34 880,00	3 500,00	400,00
6.	578	897	35 880,00	3 600,00	400,00
7.	579	750	30 000,00	3 000,00	300,00
8.	580	1208	48 320,00	4 900,00	500,00
9.	581	826	33 040,00	3 400,00	400,00
10.	582	829	33 160,00	3 400,00	400,00
11.	583	814	32 560,00	3 300,00	400,00
12.	584	829	33 160,00	3 400,00	400,00
13.	586	819	32 760,00	3 300,00	400,00
14.	587	872	34 880,00	3 500,00	400,00
15.	588	875	43 750,00	4 400,00	500,00
16.	589	756	37 800,00	3 800,00	400,00
17.	590	727	36 350,00	3 700,00	400,00
18.	591	740	37 000,00	3 700,00	400,00
19.	592	1069	53 450,00	5 400,00	600,00
20.	593	674	33 700,00	3 400,00	400,00
21.	594	674	33 700,00	3 400,00	400,00
22.	595	762	38 100,00	3 900,00	400,00
23.	596	672	33 600,00	3 400,00	400,00
24.	597	672	33 600,00	3 400,00	400,00
25.	598	672	33 600,00	3 400,00	400,00
26.	599	662	33 100,00	3 400,00	400,00
27.	600	672	33 600,00	3 400,00	400,00
28.	601	672	33 600,00	3 400,00	400,00
29.	602	674	33 700,00	3 400,00	400,00

1. Przetarg odbędzie się w dniu 22.11.1996 r. o godzinie 11 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koszalinie, Rynek Staromiejski 6-7, w sali 300 III piętro.

2. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium – osoby prawne przelewem na rachunek Urzędu Miejskiego w Koszalinie, Wydział Finansowy PBK SA II O/ Koszalin nr 363206-1919-225 – osoby fizyczne gotówką lub czekiem potwierdzonym do kasy Urzędu Miejskiego w godzinach od 11 do 13 codziennie oprócz piątku bądź na rachunek w PBK SA II O/Koszalin nr jak wyżej.

3. Wadium osoby wygrywającej przetarg zalicza się na poczet pierwszej opłaty w tytule użytkowania wieczystego gruntu.

Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu.

4. Wadium ulega przepadkowi na rzecz Miasta w razie uchylenia się osoby wygrywającej przetarg, od zawarcia umowy w formie aktu notarialnego.

5. Przed podpisaniem aktu notarialnego wygrywający przetarg zobowiązany jest do wpłaty pierwszej opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego, która wynosi 15% ceny gruntu osiągniętej w przetargu. Kolejne opłaty roczne stanowią 1% ceny gruntu uzyskanej w przetargu, płatne są do 31 marca każdego roku poczynając zapłatę od roku przyszłego.

Opłaty te mogą być aktualizowane na skutek zmiany ceny gruntu, w okresach nie krótszych niż jeden rok.

7. Termin rozpoczęcia budowy (stan zerowy – ławy fundamentowe) dla poz. 15, 16, 17, 18, 26, 27, 28, 29 – 2 lata, dla pozostałych pozycji – 3 lata od dnia podpisania umowy w formie aktu notarialnego.

Termin zakończenia budowy (stan surowy zamknięty) dla poz. 15, 16, 17, 18, 26, 27, 28, 29 – 5 lat, dla pozostałych pozycji – 6 lat, od dnia zawarcia umowy w formie aktu notarialnego.

UWAGI:

1. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z warunkami przetargu.

2. Nabywcy nieruchomości przed rozpoczęciem inwestycji zobowiązani są dokonać wyłączenia gruntów z produkcji rolnej i uiścić stosowne opłaty.

3. Nabywca dodatkowo ponosi koszty przygotowania nieruchomości do zbycia co stanowi kwotę 280,00 zł za każdą działkę.

4. Koszty notarialne w całości ponosi nabywca działki.

Szczegółowe informacje można uzyskać na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Koszalinie, w Wydziale Geodezji i Gospodarki Gruntami pokój 228 II piętro lub pod nr tel. 42 77 11 wew. 253.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn lub jego unieważnienia w przypadku zaistnienia uzasadnionych przyczyn.

G-4327

INSTALACJE MIEDZIANE



76-200 SŁUPSK,
ul. Bałtycka 10,
tel./fax (0-59) 424-016

GRZEJNIKI - NAJWIĘKSZY WYBÓR

KOTŁY GAZOWE, OLEJOWE, C.O. RURY, KSZTAŁTKI, ZAWORY

ORAZ WSZYSTKO CO JEST POTRZEBNE DO WYKONANIA INSTALACJI C.O., WODY I GAZU

Urząd Skarbowy w Słupsku

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 8 listopada 1996 r. o godz. 11 w Zakładzie Rolnym – Biesowice 9 gm. Kępice

odbędzie się I licytacja:

1. Kombajn zbożowy BIZON – Super-O56 rok prod. 1983

cena wywoławcza 9 700,00 zł.

Kombajn można oglądać w dniu licytacji od godz. 10 w Biesowicach 9. Uczestnicy licytacji zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej przed przystąpieniem do licytacji do rąk pobyrcy skarbowego. Wylicytowane ceny zawierają podatek VAT. Zastrzega się prawo unieważnienia licytacji bez podania przyczyn.

K-1397

WYPRZEDZAMY NAJLEPSZYCH

➔ sprzedajemy najwięcej telewizorów 25 i 28-calowych w Polsce*

➔ produkujemy najlepiej wyposażony telewizor 21-calowy**

➔ wchodzimy na rynki krajów OECD



Co decyduje o sukcesie telewizorów Trilux?

• **DOSKONAŁY OBRAZ** – efekt stosowania czarnych kineoskopów Black Line S

i najnowocześniejszych układów sterujących • **NIEZAWODNOŚĆ** – poparta 3-ma latami gwarancji

• **CENA** – bardzo atrakcyjna przy tak wysokiej jakości odbiornika • **WYJĄTKOWO BOGATE WYPOSAŻENIE** –

cyfrowe, interaktywne MENU; dwa wejścia EURO; odbiór w systemach PAL/SECAM a także NTSC M i N; telegazeta; stereo; podgląd; 90 programów; pełnozakresowy tuner telewizji kablowej; automatyczne wyszukiwanie stacji; PSC- regulacja ostrości obrazu; opcja obrazu 16:9; regulacja barwy dźwięku; dźwięk w słuchawkach niezależny od dźwięku w głośnikach; OSD- wyświetlanie funkcji na ekranie; gniazdo słuchawkowe; wyjścia do zewnętrznego wzmacniacza; gniazdo S-VHS; możliwość kodowania programów; wyłącznik czasowy.

TRILUX

Polskie telewizory

Dealerzy: • **MARIO** - Pila, tel. 132364; • **S.P.H.O i M.B.** - Koszalin, tel. 422875, 425373

*wg raportu Instytutu Badań Elektronicznych; **model TAP 2131 TSP; • **Proelio** s-ka z o.o., 83-000 Pruszcz Gdański, ul. Batalionów Chłopskich 1, tel. (+58) 822053, fax 822056

